Cena numeru 3 zł. PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GRATIS

# GŁOS TOMASZOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V) - PIĄTEK 16 GRUDNIA 1949 ROKU. Nr 345 (1269)

# W rocznicę Zjednoczenia ruchu robotniczego w Polsce

## Przyśpieszajmy śmiało tempo marszu do Socjalizmu!

### Wypowiedzi tow. Bolesława Bieruta i tow. Józefa Cyrankiewicza dane dla „Trybuny Ludu"

OD HISTORYCZNEGO Kongresu, który utrwalił jedność polityczno - organizacyjną klasy robotniczej, wyrosła niezrównanie jej rola i jej znaczenie — jako siły przodującej w narodzie i państwie.

Coraz szybciej i coraz wspanialej rozwija polska klasa robotnicza swoje siły twórcze. Pogłębia się jej świadomość i odsłaniają się wyraźnie drogi, wiodące w przyszłość jasną i promienną.

Gwiazdą przewodnią jest wielka idea Socjalizmu, wzorem przekuwania jej w rzeczywistość jest zwycięska Partia Lenina i Stalina, jest nowe, twórcze i radosne życie narodów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Rok, który upłynął od historycznego Kongresu Zjednoczenia — to rok wielkiego przełomu w myślach i czynach, w dążeniach i osiągnięciach, w ideologii i organizacji, w Partii i w masach pracujących.

Rośnie w Polsce nowy Człowiek — wolny, świadomy, zdolny do wielkich uczuć i do wielkich czynów.

Rośnie w Polsce siła potężna, zdolna do dźwignięcia wzwyż dziejów narodu, zdolna do twórczego udziału w wielkim wyzwoleńczym pochodzie Ludzkości.

Źródłem tej siły jest polski lud pracujący, którego przewodniczką jest klasa robotnicza, a chorążym— Polska Zjednoczona Partia Robotnicza.

Wsparci o tę siłę, wzbogaceni doświadczeniem i jasną ideą przewodnią — przyśpieszajmy śmiało tempo naszego marszu!

Mamy drogę otwartą i pewną! Plan działania — sprawdzony i porywający!...

Naprzód więc! Do Socjalizmu!

**Bolesław Bierut**

PRZESZLIŚMY spory kawał drogi od wielkich dni zjednoczenia polskiej klasy robotniczej.

Działo się to zaledwie rok temu.

A Partia i klasa robotnicza ma niewspółmiernie do krótkości tego okresu ogromne osiągnięcia ideologiczne i organizacyjne.

O czym to świadczy?

Jest to dowodem, że Kongres Zjednoczeniowy sprzed roku był ukoronowaniem całego długiego okresu walki o jedność, walki z rozbijaczami jedności, coraz to lepszej realizacji jedności działania, coraz to lepiej funkcjonującego jednolitego frontu, długiego procesu krystalizowania się w potężniejącej walce z prawicą i odchyleniem nacjonalistycznym rewolucyjnej platformy jedności.

O czym to świadczy?

Jest to dowodem, że jedność dojrzewała w walce klasy robotniczej o utrwalenie władzy ludowej, w walce klasy robotniczej o przodownictwo w narodzie, w uświadomieniu sobie przez klasę robotniczą rewolucyjnych zadań socjalistycznego budownictwa, w warunkach oparcia naszego budownictwa o siłę i pomoc Związku Radzieckiego, w warunkach mobilizacji międzynarodowych sił postępu do walki o pokój przeciw zachłannemu imperializmowi anglo-amerykańskiemu.

W ten sposób narastające fakty jedności działania, zacieśnianie jednolitego frontu, w oparciu o rewolucyjną PPR, w ogniu zaostrzającej się walki klasowej przerosło rok temu w ORGANICZNĄ, rewolucyjną jedność klasy robotniczej.

Z przełomu tego powstała nasza PARTIA — przodowniczka ludu polskiego w walce o Socjalizm.

Rok, który minął, dowiódł, jak ogromną siłę stanowi jedność klasy robotniczej i jak ogromną nową energię wyzwala w masach pracujących, budujących Socjalizm, jak podnosi rolę i autorytet klasy robotniczej.

Dlatego zadaniem naszym jest w dalszym ciągu utrwalać i podnosić na wyższy poziom świadomości rewolucyjnej jedność klasy robotniczej.

Czerpiąc siłę naszej Partii z nauk Lenina i Stalina, z doświadczeń WKP(b), coraz bardziej przyśpieszać będziemy nasz marsz do Socjalizmu, służąc w ten sposób naszemu narodowi i wspólnej, międzynarodowej walce o lepsze jutro całej ludzkości.

**Józef Cyrankiewicz**

# Załoga PZPB im. Józefa Stalina śle gorące podziękowania:

### Do Towarzysza Józefa Stalina

**Moskwa-Kreml**

**Drogi Towarzyszu Stalinie!**

Ogólnopolski Komitet Obchodu 70 Rocznicy Twoich urodzin uwzględnił naszą gorącą i śmiałą prośbę, uchwalając nadać naszym zakładom nazwę Zakładów Bawełnianych im. Józefa Stalina.

Wielkie to wyróżnienie napawa nas niezwykłą radością i dumą. Napawa dumą i radością całą robotniczą Łódź.

Twoje Imię, Drogi Towarzyszu Stalinie, będzie dla nas bodźcem i zobowiązaniem do jeszcze lepszych wyników w pracy, do zwiększenia naszego wkładu w dzieło budowy socjalizmu w Polsce.

Zapewniamy Cię, Drogi Towarzyszu Stalinie, że załoga nasza nie zawiedzie polskiej klasy robotniczej, że zobowiązuje sie stać się czołowym zakładem przemysłu bawełnianego Polski.

Załoga naszych zakładów, którym nadano Twoje Imię okaże się godna Twego Imienia.

Przyrzekamy stać się wzorowym zakładem pod każdym względem.

Wykażemy czynem, że nie zawiedziemy zaufania, które nam okazano.

Wierni Twoim wskazaniom zbudujemy w Polsce socjalizm, wypełnimy do końca swój obowiązek wobec klasy robotniczej całego świata.

Żyj nam ukochany Towarzyszu Stalinie, długie, długie lata, ku szczęściu wszystkich ludzi pracy na całym świecie, którzy w Tobie widzą swego Wodza, Nauczyciela i Ojca, prowadzącego nas ku lepszej, szczęśliwszej przyszłości, ku socjalizmowi.

### Do Prezydenta RP Towarzysza Bolesława Bieruta

**Przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu Obchodu 70-lecia urodzin Józefa Stalina**

**Warszawa**

Towarzyszu Prezydencie!

Niebywałą radością i dumą napawa nas fakt uwzględnienia naszej gorącej prośby i nadania naszym zakładom nazwy im. Józefa Stalina, Wodza i Nauczyciela całej postępowej ludzkości.

Zdajemy sobie sprawę, że wyróżnienie naszych zakładów i nadanie nam tego zaszczytnego miana nakłada na naszą załogę szczególne obowiązki.

Przyrzekamy, że staniemy się wzorowym zakładem i zajmiemy czołowe miejsce wśród wszystkich zakładów przemysłu bawełnianego w Polsce.

Szczery entuzjazm, który ogarnął wszystkich naszych robotników i pracowników na wieść o zaszczycie, który nas spotkał, oraz fakt wykonania w terminie podjętych przez nas zobowiązań jest rękojmią, że za słowem naszym pójdzie czyn.

Wierzcie, Towarzyszu Prezydencie, że nie zawiedziemy pokładanego w nas zaufania.

Niech nam żyje długie, długie lata Towarzysz Józef Stalin, Wyzwoliciel narodu polskiego, ukochany Wódz i Nauczyciel klasy robotniczej świata i całej postępowej ludzkości.

Niech żyje po wszystkie czasy braterstwo narodu polskiego i narodów Związku Radzieckiego!

Niech żyje Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej — Towarzysz Bolesław Bierut!

# Radosny dzień załogi Zakładów im. JÓZEFA STALINA

## Zaszczytne wyróżnienie nakłada wielkie obowiązki

### Podniosła uroczystość z okazji przemianowania PZPB Nr 1

Wiadomość o uzyskaniu przez PZPB Nr 1 zaszczytnej nazwy Zakładów im. Stalina, podana w dniu wczorajszym przez „Głos", obiegła lotem błyskawicy wszystkie sale produkcyjne, wywołując wśród całej załogi uczucie radości i dumy. Już po kilku godzinach przybrano budynki czerwonymi flagami. Jednocześnie prawie zwołano nadzwyczajne zebranie załogi w Robotniczym Domu Kultury.

„Pod sztandarem Lenina, pod przewodem Stalina — naprzód do zwycięstwa socjalizmu" — głosił wielki transparent umieszczony nad stołem prezydialnym w sali Domu Kultury.

Olbrzymia sala nie była w stanie pomieścić nawet 10-tej części tych, którzy pragnęli wziąć udział w uroczystości, zorganizowanej przez załogę dla uczczenia historycznej dla zakładu i robotniczej Łodzi, chwili. Raz po raz rozlegały się potężne okrzyki na cześć Generalissimusa Józefa Stalina, przyjaźni polsko-radzieckiej, WKP(b), PZPR i jej przewodniczącego Bolesława Bieruta.

Sala wstrząsa się potężnym okrzykiem: „Niech żyje Józef Stalin", gdy przewodniczący rady zakładowej tow. Augustyniak ogłasza przemianowanie zakładów. Ponad tysiąc robotników, stojąc śpiewa „Międzynarodówkę".

Następnie tow. Augustyniak powitał zebranych gości i zaprosił do prezydium: I sekretarza KŁ i KW PZPR tow. Dworakowskiego, prezydenta m. Łodzi tow. M. Minora, tow. Kubiaka — przewodniczącego Zarządu Głównego Zw. Włókniarzy, tow. Krzywańskiego — przewodniczącego Okręgowej Rady Związków Zawodowych, tow. Lewandowskiego — I sekretarza Dzielnicy Fabrycznej. Obok nich zasiedli w prezydium znani w fabryce przodownicy pracy: Wrzesińska, Samuel, Szklarek i Woźniak.

Entuzjastyczne okrzyki i długotrwałe oklaski wielokrotnie przerywają przemówienie tow. Dworakowskiego, sekretarza KŁ i KW PZPR, składającego w imieniu Partii gratulacje robotnikom z okazji wielkiego zaszczytu, którego dostąpili.

ZAKŁADY MUSZĄ SIĘ STAĆ GODNE WIELKIEGO IMIENIA

Tow. Dworakowski oświadczył m. in.:

— Dzień dzisiejszy jest dniem niezwykłym dla Waszej Załogi. Ogólnokrajowy Komitet Obchodu 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Józefa Stalina, postanowił nadać Waszej Fabryce Jego Wielkie Imię. Polska klasa robotnicza razem ze wszystkimi narodami świata kieruje swe uczucia i nadzieje do swojego Wodza, Józefa Stalina. Trzeba wiedzieć, że nazwanie Waszych zakładów imieniem Józefa Stalina powinno być Waszą dumą. Skończyły się czasy, gdy Wasze zakłady nazywały się Scheiblerowskimi.

Wasza fabryka posiada w historii ruchu robotniczego swoją tradycję i dlatego spotkało ją wraz z trzema innymi zakładami w kraju, to wielkie wyróżnienie. Otrzymała imię Wodza, który jest

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

# Proces szpiegów, dywersantów i podpalaczy francuskich rozpoczął się wczoraj we Wrocławiu

WARSZAWA (PAP) — 16 bm. przed Rejonowym Sądem Wojskowym we Wrocławiu stanęli obywatele francuscy — Yvonne Bassaler, Bazyli Bukisow, Józef Feldeisen i Albert Hoffmann, obywatel polski Jan Kubisiak oraz obywatel niemiecki Wilhelm Hild — agenci i współpracownicy zlikwidowanej w marcu br. przez władze bezpieczeństwa publicznego siatki wywiadu francuskiego.

Akt oskarżenia stwierdza, że, jak to w toku śledztwa ustalono, przedstawiciele oficjalnych placówek dyplomatycznych Republiki Francuskiej w Polsce, nadużywając swych praw i przywilejów, uprawiali z jawnym pogwałceniem przepisów prawa międzynarodowego szeroką działalność sabotażowo-dywersyjną i szpiegowską, skierowaną przeciw najżywotniejszym interesom państwa polskiego.

Już w 1947 roku zastępca francuskiego attache wojskowego, major Humm, przy ambasadzie w Warszawie zorganizował siatkę dywersyjno-szpiegowską, opartą na etatowych pracownikach francuskich placówek, werbując do niej b. członków partii hitlerowskiej i zbrodniczej organizacji SS oraz polskie elementy reakcyjne. Po opuszczeniu Polski przez majora Humm funkcję jego, jako rezydenta wywiadu, przejął sekretarz-archiwista ambasady francuskiej w Warszawie — Aymer de Brossin de Mere. Działalność dywersyjno-sabotażową i szpiegowską uprawiali: sekretarz konsulatu francuskiego we Wrocławiu Witold Jałoszyński aż do wyjazdu z Polski w końcu 1947 r., Yvonne Bassaler — sekretarka konsulatu francuskiego we Wrocławiu oraz konsul francuski we Wrocławiu — Guy Monge.

Jednym z głównych zadań rezydentury wywiadu francuskiego w Polsce było opracowywanie i przygotowywanie aktów dywersyjno-sabotażowych w ważnych gałęziach gospodarki narodowej, w celu podważenia potencjału przemysłowego Państwa Polskiego i obniżenia jego zdolności obronnej. W związku z tym, de Mere i konsul Monge, dawali oskarżonym Bukisowowi, Feldeisenowi, Hildowi i Hoffmannowi odpowiednie wytyczne i zadania, ci zaś poczynili szereg kroków, zmierzających do wprowadzenia otrzymanych instrukcji w czyn.

Równolegle z akcją sabotażowo-dywersyjną, wymienieni przedstawiciele francuskich placówek dyplomatycznych w Polsce uprawiali szpiegostwo przeciwko Państwu Polskiemu. Informacje szpiegowskie z dziedziny wojskowej dotyczyły jednostek polskich sił zbrojnych, ze szczególnym uwzględnieniem lotnictwa. Informacje gospodarcze dotyczyły całokształtu obiektów przemysłowych a przede wszystkim górnictwa i metalurgii. Informacje polityczne dotyczyły stosunków wewnętrznych w partiach politycznych oraz instytucjach państwowych.

(Ciąg dalszy na str. 2)



# Sprawiedliwy wyrok na wrogów ludu bułgarskiego

### Agenci Tita i anglosaskich imperialistów przykładnie ukarani

SOFIA (PAP) — W dniu 14 bm. o godzinie 20 Sąd Najwyższy Bułgarskiej Republiki Ludowej ogłosił wyrok w sprawie Kostowa i jego wspólników. Sąd uznał następujących oskarżonych winnymi zdrady stanu oraz zbrodni szpiegostwa i sabotażu, postanawiając wymierzyć:

Kostowowi — karę śmierci.

Stefanowowi — karę dożywotniego więzienia.

Pawłowowi — karę dożywotniego więzienia.

Naczewowi — karę dożywotniego więzienia,

Gewrenowowi — karę dożywotniego więzienia.

Tutewowi — karę dożywotniego więzienia.

Conczewowi — karę 15 lat więzienia oraz

Christowowi — karę 15 lat więzienia.

Poza tym Sąd uznał Hadżi Panzowa, Iwanowskiego oraz Bojałcelijewa winnymi zdrady stanu i zbrodni szpiegostwa i postanowił wymierzyć:

Hadżi Panzowowi — karę 15 lat więzienia,

Iwanowskiemu — karę 12 lat lat więzienia, oraz

Bojałcelijewowi — karę 8 lat więzienia.

## Minister Wyszyński gościem demokratycznego rządu Niemiec

BERLIN (PAP) — W środę 14 bm. przybył z Paryża do Berlina jako do stolicy Niemieckiej Republiki Demokratycznej z pierwszą oficjalną wizytą minister spraw zagranicznych ZSRR Andrzej Wyszyński, jako gość rządu Republiki.

## Górnicy kopalni im. Józefa Stalina manifestują swą radość i wdzięczność

KATOWICE (PAP). Uroczyste zebranie załogi kopalni „Sosnowiec" odbyte w dniu 14 bm. z okazji przemianowania kopalni „Sosnowiec" na kopalnię „Im. Józefa Stalina" — przeistoczyło się w imponującą manifestację głębokiej radości, miłości i wdzięczności dla Wodza postępowej ludzkości — Józefa Stalina.

Przewodniczący rady zakładowej ob. Kurdziel w imieniu całej załogi oświadczył, iż załoga kopalni, pragnąc wyrazić swoją wdzięczność dla Generalissimusa Stalina postanowiła szczególnie wydajną pracą w dniu 20 grudnia uczcić dzień Jego urodzin i wezwać do naśladownictwa towarzyszy w całej Polsce.

Niemilknące oklaski towarzyszyły odczytaniu wezwania do robotników polskich.

## Mróz i śnieżyce w Afryce Północnej

PARYŻ (PAP) — Agencja France Presse donosi o niespotykanej fali mrozów, jaka nawiedziła w tych dniach Marokko, Alger i Oran.

W Marokku spadł śnieg, pokrywając warstwą kilkunastu centymetrów szereg miast. Śniegi spadły również w Algerze i Oranie.

# WZRUSZAJĄCE DOWODY MIŁOŚCI i PRZYWIĄZANIA

## Wystawa podarków społeczeństwa polskiego dla Generalissimusa Stalina

**W dniu 13-ym grudnia b. r. otwarta została w Muzeum Narodowym w Warszawie wystawa podarków od społeczeństwa polskiego dla Generalissimusa Stalina z okazji 70-lecia Jego urodzin.**

W pięciu białych, jasnych od świateł salach Muzeum Narodowego panuje atmosfera jakiegoś wielkiego ciepła, jakiejś bliskości — atmosfera, jaką stworzyć może tylko **prawdziwe uczucie.**

Bo też wszystko, co w salach tych zostało zgromadzone, to wszystko, co oglądamy w szklanych gablotach, na stołach i ścianach — **ŹRÓDŁO SWE MIAŁO W CZCI I MIŁOŚCI**, jaką naród polski otacza Wodza mas pracujących, obrońcę pokoju i przyjaciela Polski — **WIELKIEGO STALINA.** Bo z czcią i miłością spracowane robotnicze i chłopskie ręce i nieporadne jeszcze niekiedy palce młodzieży trudziły się wiele, wiele godzin — by Wyzwolicielowi mas pracujących okazać w dniu Jego 70-tych urodzin swą **WDZIĘCZNOŚĆ I PRZYWIĄZANIE.**

**Z całej Polski napłynęły dary dla Generalissimusa Stalina. Z całej Polski, która dzięki Niemu, Jego żołnierzom i przyjaźni narodów ZSRR tętni potężnym, wspaniałym rytmem odbudowy, która jest coraz piękniejsza i w której coraz radośniej rozbrzmiewa dziecięcy śmiech.**

Więc posyłają **POLSCY ROBOTNICY TOWARZYSZOWI STALINOWI** miniaturowe modele swych fabryk i kopalń, dźwigi, wagony i semafory — to wszystko, co w trudzie dźwigali z ruin i zniszczenia, by na dwa miesiące przed terminem zakończyć Plan Trzyletni.

Załoga huty „Pokój" złożyła w darze Józefowi Stalinowi miniaturę martenowskich pieców, górnicy nadesłali przekroje kopalń i chodników całkowicie wykonane w węglu, robotnicy krośnieńskiego kopalnictwa naftowego — model wiertniczej wieży, „Pafawag" — maleńki wagon. Pracownicy spółdzielni „Las" w Słupsku pomysłowo wykonali godło radzieckie, załogi huty Stalowa Wola oraz fabryka wyrobów precyzyjnych im. gen. Świerczewskiego w Warszawie ofiarowały precyzyjne narzędzia pracy. „Drogi Wodzu i Nauczycielu — Towarzyszu Stalinie - piszą robotnicy ze Stalowej Woli — na drodze do socjalizmu pracujemy wierni naukom Twoim i Wielkiego Lenina. Życzymy Ci wiele lat życia i zdrowia dla dobra mas pracujących całego świata".

Robotnicy wydziału elektrycznego MZK w Warszawie zaopatrzyli swój dar w napis: „Najlepszemu obrońcy pokoju, budowniczemu nowego świata". Państwowe Zakłady Przemysłu Lnianego w Gnaszynie ofiarowały ostatni metr tkaniny, kończącej plan 3-letni.

Wzdłuż ścian rzeźby, płaskorzeźby, obrazy o bliskiej robotniczemu sercu treści: dymią na nich kominy fabryczne, dudnią krosna, czernią się potężne portowe krany. Zwraca uwagę piękny obraz wykonany przez robotnika - samouka z państwowych kamieniołomów granitu w woj. wrocławskim. Zresztą prawie wszystkie te dzieła sztuki stworzone zostały rękami samouków, którzy dziś, w Polsce Ludowej mogą nareszcie kształcić się i pogłębiać swe zamiłowania i zdolności.

**Wiele darów pochodzi od chłopów.** Bogate regionalne stroje, barwnie malowane skrzynie i piękna ceramika, maleńkie pługi i traktory — są dowodem przywiązania i wdzięczności polskich chłopów dla Wodza mas pracujących, dla Tego, który stworzył przesłanki ich wyzwolenia spod ucisku obszarników i bogaczy wiejskich. Chłopi z gminy Bielawy w pow. łowickim przesłali ręcznie rzeźbioną skrzynię z łowickimi, regionalnym strojami. Związek Samopomocy Chłopskiej w Olsztynie ofiarował portret Stalina z misternie wykonanej mozaiki drzewnej, która obrazuje sojusz robotniczo - chłopski.

Oprócz napisów pod darami — **oglądamy też tysiące listów,** jakie ludzie pracy z całej Polski nadsyłają Towarzyszowi Stalinowi. Są i dziecięce laurki, takie właśnie laurki, jakie składa się najbliższym, najdroższym... Dzieci polskie obiecują Towarzyszowi Stalinowi, że z myślą o Nim będą się lepiej uczyć. „Kochany Towarzyszu Stalinie — pisze chłopka Regina Mazur ze wsi Osiek pow. Oława — życzę Wam drogi Towarzyszu Stalinie, żeby Towarzysz pracował szczęśliwie i był nadal ojcem wszystkich biednych ludzi na świecie".

Model latarni morskiej, wykonany z bursztynu — to dar młodzieży z woj. gdańskiego. Po włączeniu kontaktu zapalają się światła sygnałowe, tak, jak w prawdziwej latarni. Uczniowie pracowni robót ręcznych z Zakopanego odtworzyli w miniaturze model domu, w którym Lenin mieszkał w Poroninie.

Niezwykle pomysłowy jest dar uczniów Technicum Bytomskiego. **Wolno obraca się glob ziemski, opasany srebrnymi literami napisu: „Proletariusze wszystkich krajów — łączcie się".** Czerwone światła wytyczają granice dwóch światów, świata postępu i pokoju i świata kapitalistycznego ucisku, świata podżegaczy wojennych. Centrum świata pokoju jest Moskwa, siedziba Wielkiego Stalina. Na globusie wykonanym przez bytomskich uczniów, **Moskwę oznacza duży, świetlisty punkt. Płyną stąd piękne dźwięki kremlowskich kurantów.**

**Ze ścian spoglądają portrety Generalissimusa Stalina.** Liczne, najróżnorodniejsze portrety. Niektóre oryginalne i pomysłowe jak n. p. dzieło pewnego krawca z Wrocławia, który tak wycieniował i ułożył słowa Konstytucji Stalinowskiej, że powstał z tych słów wizerunek Wodza obozu pokoju. Jest i portret wykonany w podobny sposób z życiorysu Stalina. Są płaskorzeźby w węglu i cukrze, portrety ułożone z drewnianej mozaiki, portrety malowane... Najróżnorodniejsze portrety — **świadczące jednak wszystkie o tym, jak bliski jest sercu Polaków Wódz światowego obozu pokoju i postępu, obrońca i wyzwoliciel wszystkich uciśnionych ludzi pracy, Generalissimus Stalin.**

**Bgr.**

# Rola nauki w Stalinowskiej Epoce

Na jednym z kongresów pokoju słusznie powiedziano, że sam fakt istnienia ZSRR do gruntu zmienia społeczno - polityczne procesy całego świata.

Związek Radziecki z Józefem Stalinem na czele stał się podstawową siłą w strukturze całego świata współczesnego i w tym charakterze podstawowej siły stał się również ośrodkiem światowego ruchu pokoju. Przodująca rola ZSRR i historyczny fakt, że Stalin jest obecnie dominującą postacią historyczną w całym świecie, sprawiają, że w związku z rocznicą urodzin Generalissimusa Stalina w całym świecie odbywają się manifestacje, które są zadokumentowaniem solidarności w walce o pokój i w walce o nowe oblicze cywilizacji ludzkiej.

Dążymy do socjalizmu, jako do wyższej formy ustroju społecznego, odpowiadającej nowoczesnej technice. Dążymy do przekształcenia w duchu socjalistycznym całej ludzkiej cywilizacji. I w drodze do socjalizmu korzystamy z bogatego doświadczenia ZSRR.

Doświadczenia radzieckie mówią, że socjalizmu nie realizuje się w oparciu o zasady towarzyskiej zabawy, lecz w ciężkiej walce z kapitalistycznymi klasami i kapitalistycznymi państwami. Państwa kapitalistyczne od początku i konsekwentnie zmierzają do zniszczenia Związku Radzieckiego, jako ośrodka, dokoła którego krystalizują się nowe społeczne siły naszej epoki.

Wiemy z doświadczeń radzieckich, a obecnie również i z naszych własnych, że w realizacji socjalizmu nie możemy liczyć na techniczną i ekonomiczną pomoc krajów kapitalistycznych. Dywersja wewnętrzna, zbrojna interwencja i wojna domowa, presja ekonomiczna, nie licząca się z żadnymi ludzkimi względami i obliczona na wygłodzenie ludności — to znane środki, jakie kapitalistyczni władcy zastosowali po rewolucji wobec Związku Radzieckiego, w zamiarze niedopuszczenia do realizacji socjalizmu.

Jest wreszcie jeszcze jeden moment, który zasługuje na szczególną uwagę polskiej nauki. Ten moment— to podstawowe miejsce, jakie w socjalistycznym budownictwie Związku Radzieckiego zajmuje nauka radziecka. Nauka jest istotnym elementem leninowsko - stalinowskiej koncepcji socjalistycznego narodu. Wysunięcie rozwoju nauki na naczelne miejsce w programie budownictwa socjalistycznego, to uderzający rys stalinowskiej polityki kulturalnej. Wielkość budżetu oświatowego i rozmach w rozbudowie instytucji i rozwoju badań naukowych wyróżnia Związek Radziecki wśród krajów świata.

Pod względem społecznym nauka radziecka nie ma pierwowzorów w historii. Nie było bowiem i nie ma poza ZSRR innego kraju, którego nauka i sztuka tak ściśle i w tak ogromnej skali wiązałyby się z potrzebami, problemami i ideałami życia prostego człowieka pracy. Z tego względu okres stalinowskich pięciolatek — to w dziejach kultury ludzkiej proces przełomowy i nieodwracalny. To jest historyczny tytuł Stalinowskiej Epoki do szacunku ze strony całego świata nauki — a przede wszystkim nauki polskiej, która chce być twórczym czynnikiem w realizacji idei socjalistycznych narodu polskiego, związanego węzłami braterstwa z narodami Związku Radzieckiego.

(—) Prof. JÓZEF CHAŁASIŃSKI
Rektor Uniwersytetu Łódzkiego

# Proces szpiegów, dywersantów i podpalaczy francuskich rozpoczął się wczoraj we Wrocławiu

(Dokończenie ze str. 1)

**Oskarżeni** przekazywali raporty wywiadowcze przez konsulat francuski we Wrocławiu do ambasady francuskiej w Warszawie, początkowo na **ręce majora Humm, a potem — de Mere.**

**W wyniku likwidacji przez władze bezpieczeństwa w połowie marca 1949 r. siatki wywiadu francuskiego,** działalność szpiegowska oskarżonych została przerwana, a akcja dywersyjno-sabotażowa udaremniona.

### WIN-owcy i AK-owcy na usługach obcego wywiadu

Jednym z wybitniejszych agentów francuskiej siatki wywiadowczej była Yvonne Bassaler, która w kwietniu 1946 roku prowadziła w Paryżu ewidencję materiałów szpiegowskich nadchodzących z Polski. W 1947 r., jako sekretarka w konsulacie francuskim we Wrocławiu, przejęła od Witolda Jałoszyńskiego kierownictwo zorganizowanej już uprzednio siatki wywiadowczej, wydając jej członkom instrukcje i polecenia oraz gromadząc dostarczane materiały szpiegowskie. W swej działalności szpiegowskiej Bassaler posługiwała się osobnikami, uprawiającymi już przed zwerbowaniem do pracy wywiadowczej, wrogą działalność przeciwko Państwu Polskiemu w szeregach organizacji konspiracyjnych, jak „WiN" i innych. Agenci jej, np. oskarżony Jan Kubisiak i Maria Kubisiak, należeli najpierw do nielegalnej AK, a następnie do WiN w Przemyślu.

**Osk. Jan Kubisiak został zwerbowany do pracy na rzecz wywiadu** francuskiego za wynagrodzeniem pieniężnym przez Jałoszyńskiego i używał pseudonimu „V 2". Kubisiak prowadził ożywioną działalność wywiadowczą, a także zwerbował do siatki szpiegowskiej szereg osób, które dostarczały mu ważnych informacji. Kubisiak za pracę szpiegowską łącznie otrzymał 600.000 zł.

Osk. Bazyli Bukisow, zwerbowany w maju ub. roku w Krakowie przez mjr. Humm, sporządzał raporty wywiadowcze i plany obiektów na terenie woj. krakowskiego, kieleckiego, śląsko-dąbrowskiego i wrocławskiego i systematycznie przekazywał je do de Mere, podpisując je pseudonimem „Martin".

W listopadzie ub. roku Bukisow został przyjęty na posadę woźnego w konsulacie francuskim we Wrocławiu. De Mere w połowie stycznia br. polecił mu wyjechać do zachodnich powiatów województwa wrocławskiego, w celu ustalenia położenia ważnych obiektów i sporządzenia odpowiednich planów.

### Informacje szły do Anglii

De Mere zadanie to otrzymał od brytyjskich organów wywiadowczych. W pierwszych dniach marca br. Bukisow otrzymał od „sekretarza-archiwisty" ambasady francuskiej polecenie zwerbowania ok. 10 agentów z okolic Wałbrzycha, w celu zorganizowania sieci dywersyjno-sabotażowej, która przez systematyczne uszkadzanie maszyn i zasypywanie chodników miała niszczyć kopalnie wałbrzyskiego okręgu węglowego. Aresztowanie przeszkodziło Bukisowowi w wykonaniu zleconych mu czynów. Za swą pracę na rzecz wywiadu otrzymał on łącznie 1.100.000 zł.

Rezydenci francuskiej sieci dywersyjno-szpiegowskiej szczególnie chętnie opierali się w swej pracy przeciwko Polsce na elementach hitlerowskich. Agentem tego pokroju był obywatel francuski narodowości niemieckiej, osk. Józef Feldeisen, który uzyskiwał i przekazywał centrali wywiadu francuskiego wiadomości **o pierwszorzędnym znaczeniu dla obronności państwa polskiego.**

*W połowie października ub. roku* Feldeisen na polecenie de Mere kazał zwerbowanemu przez siebie członkowi dawnej partii hitlerowskiej, Rudolfowi Hilscherowi, zniszczyć hutę szkła w Kunicach, w pow. Żary, które to zamierzenia zostały również pokrzyżowane przez władze bezpieczeństwa.

### Sabotaże w górnictwie węglowym

Innym czynnym hitlerowcem osobiście kontaktującym się z de Mere, był Wilhelm Hild, któremu za udzielanie wiadomości, stanowiących tajemnicę państwowa, obiecano francuski paszport. Hild zdobył i przekazał de Mere **różne dane o wałbrzyskim zagłębiu węglowym i inne.**

Przekazał on także próbkę kopaliny, mającej ważne znaczenie dla obrony państwa. Konsul francuski we Wrocławiu, Guy Monge zlecił Wilhelmowi Hilde dokonywanie przy pomocy grupy zorganizowanej przez tegoż oskarżonego, systematycznego **sabotażu w kopalniach węgla.** Polecił mu m. in. uszkadzać urządzenia wentylacyjne w celu systematycznego zatruwania pracujących górników gazami trującymi. Realizacji zleconych mu aktów dywersyjnych zapobiegła interwencja władz bezpieczeństwa.

### Podpalacze i szkodnicy przy pracy

Ob. francuski narodowości niemieckiej, Albert Hoffmann z Bielawy (pow. dzierżoniowski) udzielał za wynagrodzeniem różnych informacji wojskowych i gospodarczych. Hoffmann podjął się również dokonywania aktów dywersyjnego sabotażu w Państwowych Zakł. Przemysłu Bawełnianego Nr 1 w Bielawie.

Konsul Monge w szczególności polecił mu podpalać magazyny z gotową produkcją i surowcami oraz zniszczyć miejscową elektrownię.

W zakończeniu akt oskarżenia precyzuje winę poszczególnych oskarżonych, podając kwalifikację prawną ich czynów.

# Radosny dzień załogi Zakładów im. Józefa Stalina w Łodzi

(Dokończenie ze str. 1-ej)

synonimem epoki zmierzchu kapitalizmu, otrzymała najwspanialsze imię świata. Trzeba, aby załoga dowiodła, że nie zawiedzie pokładanych w niej nadziei, że godna jest nosić nazwę Zakładów imienia Stalina.

— Życzę zakładom, które będą nosiły imię Wielkiego Wodza, aby wysoko niosły sztandar przodujących zakładów w kraju, przyczyniając się do zwycięstwa socjalizmu w całym świecie.

Przemówienie I sekretarza KŁ i KW PZPR przyjęte zostało żywiołowymi oklaskami i odśpiewaniem „Międzynarodówki".

### NIE LADA ZASZCZYT

Następnie przemawiał prezydent m. Łodzi, tow. Minor.

— Dziś gdy klasa robotnicza całego świata przygotowuje się do uczczenia 70-lecia urodzin Wielkiego Człowieka, Józefa Stalina, Wasze zakłady spotkał nie lada zaszczyt którym nie każdy zakład może się poszczycić. — Wasz zakład pracy nosić będzie Imię Wielkiego Stalina.

Dzięki genialnej strategii Józefa Stalina kraje demokracji ludowej zostały wyzwolone spod jarzma faszystowskiego. Na czele sił pokoju stoi wielki wódz, nasz ukochany przez wszystkich Towarzysz Józef Stalin, który prowadzi nas do pełnego zwycięstwa w marszu do socjalizmu.

W dniu tej uroczystości przyrzekamy, że walczyć będziemy z kapitalizmem w imię wielkiej idei, której od wielu lat służy i przewodzi Towarzysz Stalin.

Z kolei przemawiał tow. Kubiak — przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Włókniarzy.

Mówca w serdecznych słowach podkreślił znaczenie przemianowania zakładów PZPB Nr 1 na Zakłady imienia Józefa Stalina. Z tego wielkiego wydarzenia cieszy się nie tylko załoga, ale cała Łódź.

### PRZYRZEKAMY...

**Entuzjazm sięga szczytu, gdy na mównicę wchodzi jeden z najstarszych robotników Zakładów, uczestnik walk 1905 r., członek SDKPiL, następnie KPP, przodownik pracy wykończalni tow. Woźniak.**

**„Ja, jako stary pracownik tych zakładów, jako stary KPP-owiec — mówi on drżącym ze wzruszenia głosem — dumny jestem, że mogłem dożyć dzisiejszego, wielkiego dnia, na który tak jak ja, czekało tysiące robociarzy łódzkich, maszerujących w latach międzywojennych ulicami Łodzi i wznoszących okrzyki: „Niech żyje Stalin!", Niech żyje Związek Socjalistycznych Republik Rad!"**

**Bili nas granatowi policjanci, wyrzucali nas na bruk kapitaliści. Lecz dziś widzimy, że trud nasz, nasza walka prowadzona w myśl wskazań i pod przewodnictwem Józefa Stalina, nie poszła na marne. Dziś dane jest nam przeżywać ten dzień, kiedy nasza fabryka, z której przepędziliśmy Scheiblerów, Grohmanów i sanacyjnych dyrektorów, ma zaszczyt nosić imię naszego kochanego, Wielkiego Wodza i Nauczyciela — Józefa Stalina.**

**Przyrzekamy Ci, niezwyciężony Wodzu — mówi tow. Woźniak — że będziemy stać wiernie i nieustępliwie w walce o ideały, którym poświęciłeś całe swe życie i wszystkie siły. Przyrzekamy, że słuchać będziemy Twych wskazań, jak rozkazów, które prowadzą i zaprowadzą całą klasę robotniczą świata do socjalizmu".**

Końcowych słów tow. Woźniaka sala wysłuchuje stojąc, po czym rozlega się potężny okrzyk: „Niech żyje Józef Stalin — Wódz międzynarodowego proletariatu". Skandowany okrzyk: „Sta-lin, Sta-lin" wita również przemówienia przodownic pracy: Kociaszowej, Józefy Seweryniak oraz Michalskiej, które dla uczczenia wielkiego dnia składają zobowiązania wydajniejszej niż dotychczas pracy, pełnienia dni stalinowskiej pracy od 19 — 21 bm. oraz wzywają wszystkich robotników zakładów do socjalistycznego współzawodnictwa.

### ZAKŁADY NASZE OBECNIE MUSZĄ PRZODOWAĆ

Następnie głos zabrał I sekretarz Dzielnicy Fabrycznej, tow. Lewandowski.

— Od dziś zakłady nasze będą nosiły nazwę Imienia Józefa Stalina. Towarzysz Stalin — to największy przyjaciel ludu pracującego, który dał wyraz swej przyjaźni, oswobadzając nas spod jarzma hitlerowskiego. Jemu zawdzięczać należy, że klasa robotnicza czuje się dziś gospodarzem na dużej części kuli ziemskiej. Jego imię winno nam przyświecać w walce o utrwalenie pokoju i postępu na świecie. Będę wyrazicielem całej załogi, jeśli zawołam „Niech żyje Wielki Stalin i prowadzi nas do Zwycięstwa". Huczne okrzyki i burzliwe oklaski były jednomyślną odpowiedzią zebranych na rzucone hasło.

W imieniu zebranych wysłane zostały **depesze do Towarzysza Józefa Stalina i do Prezydenta tow. Bolesława Bieruta.**

Tekst depesz został przez zebranych jednomyślnie zaaprobowany.

— Niech żyje Towarzysz Stalin! Niech żyją Zakłady im. Stalina! Niech żyje PZPR i jej przewodniczący — tow. Bolesław Bierut! Niech żyje przyjaźń ze Związkiem Radzieckim! — okrzykom radosnym nie było końca.

# Młodzież łódzka czci rocznicę urodzin Józefa Stalina

## 10 tys. uczestników zebrania wysyła list do Wodza Obozu Pokoju

Onegdaj hala sportowa Wimy na Widzewie stała się widownią potężnej manifestacji ku czci Wodza Proletariatu Tow. Józefa Stalina. W hali zgromadziło się ponad dziesięć tysięcy ZMP-owców i młodzieży niezorganizowanej z łódzkich fabryk i szkół na gigantycznym wiecu, poświęconym 70 rocznicy urodzin Tow. Stalina. Na wiec przybyły również delegacje młodzieży z terenu województwa łódzkiego.

Wiec zagaił przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMP w Łodzi **ob. Feliks Starzec.** Następnie w imieniu Komitetu Łódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przemówił **sekretarz KŁ tow. Jan Grudziński,** podkreślając uroczystą atmosferę dni poprzedzających rocznicę urodzin Tow. Stalina, dni w których łódzka klasa robotnicza, a w jej szeregach również młodzież daje dowody głębokiego przywiązania i miłości do Wielkiego Przywódcy klasy robotniczej.

**Tysiące listów i rezolucji, masowe zobowiązania produkcyjne i stalinowskie dni pracy są widomym świadectwem hołdu, jaki łódzka klasa robotnicza składa Geniuszowi Rewolucji.**

Po przemówieniu tow. Grudzińskiego dłuższe przemówienie wygłosił przewodniczący Zarządu Łódzkiego ZMP tow. **Bolesław Koperski.**

Mówca w swoim przemówieniu podkreślił i zobrazował wkład Tow. Stalina w dzieło pogłębienia marksizmu-leninizmu i twórczego jego rozwinięcia, zwracając szczególną uwagę na nauki, jakie czerpać powinna młodzież polska z dzieł Stalina, który niejedną pracę swą poświęcił sprawie rozwoju ruchu młodzieżowego.

Po przemówieniu tow. Koperskiego na salę wbiegły **sztafety ZMP-owskie, które przyniosły meldunki o zobowiązaniach podjętych w związku z rocznicą urodzin Tow. Stalina i życzenia dla Niego.**

**Sztafety te przybyłe z Zarządu Wojewódzkiego i Łódzkiego ZMP przejęły meldunki przyniesione przez około 2.000 biegaczy z najdalszych krańców naszego województwa i ze wszystkich kół ZMP w Łodzi. Meldunki i życzenia zostały przez Prezydium wiecu przekazane Zarządowi Głównemu ZMP w Warszawie.**

Na zakończenie części oficjalnej zebrana na wiecu młodzież wśród burzliwych oklasków i entuzjastycznych owacji uchwaliła wysłanie **LISTU OD MŁODZIEŻY ŁÓDZKIEJ DO TOW. STALINA** (tekst listu podajemy w dzisiejszej „Trybunie Młodych").

Wiec zakończyła bogata i urozmaicona część artystyczna w wykonaniu zespołów młodzieżowych.

# CGT przeciw antypolskim prowokacjom reakcyjnego rządu francuskiego

PARYŻ (PAP). Biuro Konfederalne CGT ogłosiło następującej treści komunikat: **„Biuro Konfederalne CGT piętnuje prowokacje rządu francuskiego w stosunku do Polski, jako jeden z przejawów jego agresywnej polityki. Wysiedlenia nauczycieli polskich z Francji wbrew układom zawartym między obu rządami — są charakterystycznym przejawem tej polityki. Wysiedleni nauczyciele zastępowani są przez faszystów.**

**Biuro Konfederalne CGT wzywa wszystkie organizacje związkowe do wzmożenia akcji protestacyjnej przeciwko tym prowokacjom".**

# WIELKI NAUCZYCIEL MAS PRACUJĄCYCH ŚWIATA

## Znaczenie nieśmiertelnych dzieł Tow. STALINA

### Co zaczerpnęli z nich aktywiści partyjni PZPB Nr 7

**Nieśmiertelne dzieła Towarzysza Józefa Stalina, Historia WKP(b), Zagadnienia Leninizmu, dziesiątki książek, setki przemówień i broszur stały się własnością mas robotniczych, zmagających się z wyzyskiem i uciskiem kapitalistycznym, walczących o pokój i sprawiedliwość społeczną w najodleglejszych zakątkach kuli ziemskiej.**

Dzieła Tow. Stalina stały się własnością mas nie tylko dlatego, że odbito je w milionach egzemplarzy, ale przede wszystkim z tego względu, że zawierają one **praktyczne, zrozumiałe dla każdego wskazania i rady**, stanowiące niezawodny oręż w codziennej pracy i walce aktywisty partyjnego, młodzieżowego czy też związkowego.

Polska klasa robotnicza, walcząca długie lata z obcym i własnym kapitałem oraz obszarnictwem, polska klasa robotnicza, budująca w trudzie dnia codziennego nową rzeczywistość socjalistycznego jutra, czerpała i czerpie nieustannie ożywcze siły z wiekopomnych dzieł Józefa Stalina.

Świadectwa tego znajdujemy nie tylko w wypowiedziach mężów stanu, nie tylko w doniosłych rezolucjach i deklaracjach. O wielkiej nauce, płynącej, z dzieł Stalina, mówi prostymi słowami **każdy aktywny PZPR-owiec.**

Posłuchajmy więc, **czego nauczyli się od Tow. Stalina aktywiści partyjni z PZPB Nr 7.**

— Ze wszystkich **dzieł Tow. Stalina**, które znam — mówi towarzysz Józef Sukiennik — najbardziej cenna dla mnie jest **Historia WKP(b).** Książkę tę studiuję z zamiłowaniem. Czerpię z niej nieocenione wskazówki pomagające mi zawsze w pracy partyjnej. Tow. Stalin w krótkim kursie Historii WKP(b) pokazał, jakim powinien być szczery i oddany członek Partii, jak powinien się on uczyć od mas i uczyć masy. Dla mnie Stalin — to przede wszystkim nauczyciel, stanowiący wzór dla każdego aktywisty, nauczyciel, pełen cierpliwości i wyrozumiałości wobec ucznia, a zarazem z nieugiętą stanowczością i stałością pogłębiający i wzbogacający **naukę marksizmu-leninizmu.**

— Trudno mi mówić o tym, że chciałbym być takim członkiem Partii, jakim jest Tow. Stalin — mówi tow. Feliks Wojciechowski. Mamy tylko jednego geniusza tej miary. Nie znamy obecnie nikogo, kto by potrafił równie czujnie, wiernie i wytrwale stać na straży czystości oraz rewolucyjności ruchu robotniczego, jak to czyni Towarzysz Stalin. Nauki, płynące z książek i przemówień Tow. Stalina, uczą nas jednak tej niezłomnej postawy bojownika o socjalizm, uczą rewolucyjnej czujności i wierności wobec ideologii Partii. Tego też staram się od Tow. Stalina nauczyć.

—Towarzysz Stalin powiedział kiedyś, że z małych rzeczy tworzą się wielkie — oświadcza tow. Władysław Suchodolski, sekretarz organizacji partyjnej przy PZPB Nr 7. Zdanie to jest dla mnie drogowskazem w mej pracy sekretarza organizacji partyjnej. Stałem się bardziej wnikliwy, bardziej spostrzegawczy, gdyż zrozumiałem, że z małych braków i niedociągnięć w fabryce może urosnąć groźba wielkiego niebezpieczeństwa. Równocześnie uświadomiłem sobie że na pozór nic nie znacząca rozmowa z towarzyszem czy bezpartyjnym może w swych skutkach wzniecić wspaniały poryw entuzjazmu dla naszej sprawy.

Przytaczam przykład tego jednego tylko zdania, aby podkreślić, że należy uważnie i bacznie studiować wypowiedzi Tow. Stalina. W każdym Jego zdaniu kryje się **wielka, nieśmiertelna prawda.**

Kar.

# Dobrze zasłużona radość

## Odwiedzamy wyróżnione nagrodami zespoły najwyższej jakości

— Dobrałyśmy się wszystkie, jak „w korcu maku". Lubimy uczciwą robotę — i to jest cała tajemnica naszego powodzenia — opowiada **tow. Galantowa,** spoglądając na swe współpracownice, **tow. tow. Pluskotę i Cieślakową.** Czwarta członkini **nagrodzonego zespołu z PZPB Nr 3, tow. Kosmala** jest chora i nie mogła przybyć do pracy.

A tu taka wielka radość —i do tego niespodziewana! Wprawdzie wiedziały wszystkie, że pracowały dobrze, że nie zmarnowały ani jednej chwili i zawsze wyrobiły więcej wątku, niż to wskazywał plan dzienny. Ale przecież tyle zespołów z całej Polski wzięło udział w konkursie! Trudno więc było uwierzyć, żeby wśród 15 najlepszych ze wszystkich polskich fabryk bawełnianych znalazł się właśnie i **zespół tow. Pluskoty z „Bawełnianej Trójki"**. A tymczasem...

Oj, przydadzą się te pieniądze, przydadzą. i Pluskocie na święta, i Cieślakowej, posiadającej dwie córki kształcące się — jedna na Uniwersytecie, a druga w Gimnazjum Krawieckim — i Galantowej, matce dwojga drobnych dzieci. A i Kosmalina na pewno ogromnie się ucieszy.

A przy tym, jaki to powód do dumy, być **jednym z pietnastu najlepszych w Polsce zespołów!** Wesołe, rozradowane twarze tkaczek świadczą lepiej o ich radości, niż jakiekolwiek słowa.

* * *

**W PZPB Nr 7** radosna nowina rozeszła się w mig już od samego rana. Dwa zespoły: tow. tow. **Kowzanowej i Balcerzaka** zdobyły nagrody po 150.000 zł. Wieść obiegła lotem błyskawicy wszystkie oddziały produkcyjne.

— Słyszane to rzeczy przed wojną, żeby robotnik otrzymywał jakieś nagrody? A teraz — 150.000 zł! Taka suma! — dziwią się prządki i tkacze.

A członkowie zespołów tow. tow. Kowzanowej i Balcerzaka raz po raz przeglądają „Głos Robotniczy", aby upewnić się, że naprawdę na pierwszej stronie widnieją ich nazwiska.

**Tow. Balcerzak ma zresztą i inny jeszcze większy powód do radości. Oto równocześnie z uzyskaniem nagrody przez jego zespół, żona jego powiła bliźnięta — dwie córeczki. Jakże przydadzą mu się teraz te pieniądze na wyprawkę dla dzieci!**

**Zarząd Główny Związku Zawodowego Włókniarzy ofiaruje w podarunku inicjatorowi zespołów konkursowych dwuosobowy wózek dla jego pociech.**

**Zdarza się tak nieraz, że radości przybywają parami.**

(sam.)

# To i owo

## Tito szuka instruktorów

*Jak podaje berliński dziennik — „Zeit am Abend", titowska misja wojskowa w Berlinie zajęła się gorliwie werbunkiem b. oficerów hitlerowskich do służby w armii jugosłowiańskiej. Poszukiwani są przede wszystkim „specjaliści" — inżynierowie, lotnicy i chemicy. „Ochotnicy" niemieccy są zaopatrywani w odpowiednie dokumenty i pieniądze, zaś policja berlińska wykreśla ich ze spisów ludnościowych, jako „osoby zaginione" (!). W tych transakcjach pośredniczą członkowie szpiegowskiego „Biura Wschodniego", które jest przybudówką partii schumacherowskiej.*

*Wiadomość ta, skądinąd interesująca, nie może być jednak rewelacją dla tych, którzy orientują się w dzisiejszych stosunkach w Jugosławii i znają „osobliwości" titowskiego reżimu. Skoro życie gospodarcze Jugosławii opanowane jest — wskutek zdrady Tito — przez businessmanów anglosaskich, dlaczegóżby w armii jugosłowiańskiej nie mieli rządzić instruktorzy hitlerowscy?... Wszystko to logicznie uzupełnia się nawzajem.*

*Jedynie do policji nie potrzebuje. Tito sprowadzać „specjalistów" z zagranicy. Tych — dosyć jest na miejscu,. tam Rankowicz starczy przecież za dziesięciu wytrawnych gestapowców... Tak toczą się sprawy w ujarzmionej przez titowską klikę Jugosławii. Toczą się aż do czasu, gdy naród jugosłowiański zabierze głos i od podłych zdrajców zażąda rachunku.*

*B. D.*

# Najwspanialszy dar dla Towarzysza Stalina

## Zobowiązania łódzkiej klasy robotniczej pomnożą siły i dorobek Polski Ludowej

**Ponieważ dzień obchodu 70 rocznicy urodzin Towarzysza Stalina staje się coraz bliższy, we wszystkich zakładach robotnicy i pracownicy umysłowi, przystąpili ze zdwojoną energią do solennego wypełnienia zobowiązań, podjętych celem uczczenia tego wielkiego święta.**

Meldunki, jakie otrzymujemy z **poszczególnych zakładów dowodzą, że załogi wzięły głęboko do serca swe zobowiązania i wiele spośród nich już zostało wykonanych przed terminem.** Meldunki te świadczą, że **dzień 21 grudnia w znacznym stopniu przyczyni się do wzmożenia współzawodnictwa, usprawnienia produkcji, podniesienia ilości i jakości towarów.**

**PZPW Nr 1 zawiadamiają nas, że na dzień 21 grudnia, zgodnie z zobowiązaniem, zostanie wykonana ponadplanowa produkcja. Codzienne plany produkcyjne są zawsze wypełniane z nadwyżką. Upłynnianie zapasów towarów surowych również przebiega sprawnie, w myśl zobowiązań.**

Robotnicy „Wełnianej Dwójki" z dumą donoszą, że ze 130 tysięcy metrów, jakie tkalnia zobowiązała się wykonać ponad plan, wyprodukowano już **ponad 100 tysięcy metrów.** Pozostała ilość będzie wytworzona **przed ustalonym terminem.** W myśl postanowienia, zorganizowano 11 nowych zespołów wysokiej jakości.

PZPB w Rudzie Pabianickiej również wywiązują się całkowicie z zobowiązań, podjętych w ramach „Czynu Stalinowskiego". W przędzalni zorganizowano 24 zespoły jakościowe, a Koło ZMP utworzyło 19 brygad młodzieżowych. Do współzawodnictwa przystąpiło już 54 procent załogi. Do 21 bm. współzawodniczyć będzie 60 procent robotników rudzkich.

— Cała załoga naszej wykończalni uczestniczy już we współzawodnictwie — piszą towarzysze PZPB Nr 8. Wykonywanie zobowiązań produkcyjnych przebiega pomyślnie. W tkalni do dnia 21 bm. zostanie wykonany plan ilościowy i jakościowy ze znaczną nadwyżką.

Załoga „Strzelczyka" wykańcza już sporządzanie przyrządów do płyt tokarkowych oraz do wiercenia otworów w słupkach wiertarek. W tych dniach zostaną ukończone dwie tokarki, nieobjęte planem.

Meldunek robotników z PZPJG Nr 8 brzmi, jak następuje:

— Ukończyliśmy przed terminem budowę szkoły przemysłowej naszych zakładów. Liga Kobiet zorganizowała kółko studiujących życiorys Towarzysza Stalina i dnia 17 bm. uruchomi świetlicę dla swych członkiń.

Nasze: przędzalnia, tkalnia i wykończalnia, wykonają do dnia 21 bm. swe zobowiązania produkcyjne. Mamy zamiar podjąć jeszcze dodatkowe zobowiązania, aby w dniu 21 grudnia zwiększoną wydajnością uczcić uroczyście 70 rocznicę urodzin Towarzysza Stalina.

W PZPDz. Nr 5 zorganizowano już kółko studiujących życiorys Towarzysza Stalina, zwiększono o 10 proc. ilość współzawodniczących. Do dnia 31 grudnia załoga wykona ponad plan 8 tysięcy sztuk konfekcji.

Nie ulega więc wątpliwości, że podejmowane żywiołowo zobowiązania będą z nadwyżką wykonane, a zapał i ofiarność przy ich wypełnianiu stanowią **najwspanialszy podarunek złożony Towarzyszowi Stalinowi przez łódzką klasę robotniczą.** Przyczyni się on bowiem do podniesienia bogactwa kraju, którego Generalissimus Stalin jest serdecznym Przyjacielem i Wyzwolicielem.

***Nasi korespondenci fabryczni piszą***

# Wyścig racjonalizacji

Każdy stolarz wie, ile kłopotu sprawiają mu sęki w drzewie, ile musi poświęcić pracy, żeby je usunąć i wstawić w ich miejsce kawałki zdrowego drzewa. Trzeba to zrobić starannie, aby przedmiot, wykonany z drzewa, był solidny i ładnie wyglądał. Jeszcze do niedawna na proces „zaprawiania" jednego sęka trwał 15 minut. Dopiero pracownik PPB w Łodzi ob. Zygmunt Sobczak zastosował pomysł racjonalizatorski, skracający ten czas **do 3 minut.**

Robotnicy stolarni naszego przedsiębiorstwa Remontowo - Montażowego Przemysłu Lekkiego Oddział CSM w Rudzie Pabianickiej, zastosowali od razu pomysł ob. Sobczaka nie byli jednak z niego zupełnie zadowoleni. Szczególnie tow. tow. Stefanowi Kaczmarkowi i Józefowi Boguszowi nie odpowiadał jeszcze ten według nich zbyt długi czas zaprawiania sęków.

Postanowili więc jeszcze bardziej udoskonalić to usprawnienie i każdą wolną chwilę poświęcali opracowaniu nowej metody. Do pracy racjonalizatorskiej zachęcała ich tow. Furmańska, sekretarz organizacji podstawowej, opowiadając im o osiągnięciach racjonalizatorów radzieckich, przytaczając fakty z ich życia i poczynań. I otóż po krótkim czasie tow. tow. Kaczmarek i Bogusz dopięli swego. Tak usprawnili pomysł tow. Sobczaka, że czas zaprawiania sęków skrócili 20-krotnie. Obecnie **w ciągu jednej minuty można więc zaprawić 7 sęków.**

Gdy składano życzenia racjonalizatorom, odpowiedzieli skromnie — Przecież nic wielkiego się nie stało. Ot, pomyśleliśmy trochę i dowiedliśmy jeszcze raz, że gdy człowiek usilnie do czegoś dąży, to zawsze postawi na swoim.

Sukces naszych towarzyszy rozszedł się szerokim echem wśród pracowników Przedsiębiorstwa Remontowo - Montażowego, którzy słusznie dumni są ze swych racjonalizatorów. Mało, budujący przykład ich osiągnięcia zachęcił i innych. Obecnie każdy myśli o tym, żeby stać się racjonalizatorem i w ten sposób przyczynić się do usprawnienia produkcji.

Cz. R.
Korespondent „Głosu"
Przedsiębiorstwa
Remontowo - Montażowego P. L.

# Nowa przewijarka będzie gotowa na dzień urodzin Towarzysza Stalina

## *Brygada remontowa PZPW Nr. 5 wypełnia trudne zobowiązania*

Tak są zajęci pracą, że nic więcej wokoło siebie nie widzą. To **brygada remontowa w PZPW Nr 5** pod kierunkiem montera, **tow. Barabąsa,** która zobowiązała się **dla uczczenia 70-lecia urodzin Wielkiego Stalina uruchomić nową przewijarkę.** Maszyna ta była bardzo potrzebna zakładom. Tow. Barabąs pierwszy podsunął myśl szukania jej w złomie, gdzie podobno leżała od kilku lat. Ustawienie ze złomu maszyny nie przyszło łatwo. Dużo części brakowało i trzeba je było zastąpić innymi, które należało wyszukiwać w złomie, dobierać z innych maszyn lub też dorabiać nowe. Zdarzało się, że przy montowaniu nowej przewijarki brygada natrafiała na różne trudności, ale tow. Barabąs jest także racjonalizatorem i to pomogło mu setnie przy pokonywaniu tych trudności.

Wyrażano już wątpliwości, czy ze względu na brak niektórych części da się w ogóle puścić w ruch maszynę. Tymczasem zupełnie niespodziewanie tow. Barabąs zjawia się w sekretariacie i oświadcza z dumą, że na urodziny Towarzysza Józefa Stalina, maszyna na pewno będzie gotowa.

Prosimy tow. Barabąsa, aby nam coś powiedział o swej pracy. On sam jest pełen skromności i nie mówi o swych zasługach. Wraz ze swą brygadą, tow. tow. Zubrzyckim i Zbrożkiem, wykonają swe zobowiązanie już na 18 grudnia. Starają się, jak mogą, aby pracą swą okazać serdeczne uczucia dla Towarzysza Stalina.

Chociaż tow. Barabąs pomija milczeniem swe wysiłki, jednak organizacja podstawowa jest innego zdania. — Zmontowanie tej maszyny ze złomu stanowi całkowitą zasługę tow. Barabąsa — oświadcza sekretarz organizacji podstawowej.

Nie chcemy dłużej przeszkadzać w pracy tow. Barabąsowi, ale na zakończenie pytamy, czy cieszy się, że zdąży ze swym podarunkiem na czas.

Tow. Barabąs odpowiada głęboko wzruszony:

— Tak - tak, towarzyszko, to trudno wyrazić słowami. — A z jego spojrzenia widać, że ten monter - racjonalizator, darzy prawdziwym, szczerym uczuciem Wodza międzynarodowego proletariatu.

M. S.

# Zobowiązania Stalinowskie w PZPDz Nr. 1

## *Jakość na pierwszym planie*

Chociaż cały **oddział osnowowy** w PZPDz. Nr 1 uczestniczył we współzawodnictwie, nie utworzono jednak **zespołów jakościowych.** Nikomu z „Jedynki Dziewiarskiej" nie przyszło jakoś do głowy, aby takie zespoły zorganizować, po prostu wydawało się, że właśnie tak, jak jest, jest dobrze.

Ale nadchodziła **70-letnia rocznica urodzin Towarzysza Stalina.** W „Jedynce Dziewiarskiej" zawrzało. Cała załoga zdawała sobie sprawę, że winna podjąć zobowiązania, i że to nie może być rzecz błaha. Zobowiązanie to swym znaczeniem i zasięgiem musi licować z powagą drogiego Imienia, na którego cześć ma zostać podjęte. Wreszcie, po gruntownej naradzie na ogólnym zebraniu, postanowiono **zorganizować zespoły najwyższej. jakości w dziewiarni, w oddziale osnowowym,** jako, że stanowi on jeden z podstawowych oddziałów produkcyjnych. Jak to było potrzebne świadczy fakt, że na zebraniu zgłosiło się 6 zespołów po 3 osoby, pracujących na 3 zmiany, a obecnie już ich jest 9. Organizacja podstawowa, Rada Zakładowa i dyrekcja zdają sobie sprawę, że zespoły te przyniosą znaczny wzrost jakości produkcji. Dlatego postanowiono otoczyć je szczególną opieką. Klasyfikacja dzianin będzie się odbywać pod okiem fachowca, dziewiarza, którego do tej pory nie było. Fachowiec ten, jako brakarz będzie miał możność przekazywania swych doświadczeń zespołom najwyższej jakości.

Tuż przy wejściu na salę, na pierwszych dwóch maszynach dziewiarskich, pracuje **tow. Gabriel Goliński,** który jeden z pierwszych zgłosił się do zespołu jakościowego.

— Podpisaliśmy zobowiązanie — oświadcza tow. Goliński — i moją oraz całego zespołu ambicją będzie produkować jak najwięcej I gatunku dzianiny. A przyrzekamy to dlatego, **aby godnie uczcić naszego Wielkiego Nauczyciela,** któremu tak wiele zawdzięczamy.

Tow. **Jan Michalak** mówi, że trzeba bardzo pilnie uważać, aby „wata" nie dostała się do oczek, bo wtedy w dzianinie robią się błędy, ale przy odpowiednim wysiłku dziewiarz może temu zapobiec.

Tow. Michalak również należy do zespołu jakościowego i cieszy się, że w ten sposób przyczyni się do uczczenia Wielkiej Rocznicy i do podniesienia jakości produkcji w swoich zakładach pracy.

— Zorganizowaliśmy zespoły jakościowe w tym celu — mówi **tow. Edward Szajbler** — aby wytwarzać towar zupełnie dobry. A że będzie tak na pewno, świadczą nasze zobowiązania, których nie rzucamy na wiatr.

Wszyscy, którzy przystąpili do zespołów najwyższej jakości, zapewniają o możliwości **podniesienia jakości produkcji.** Chociaż w ostatnim miesiącu jakość wyrażała się cyfrą 90 procent, to obecnie, dzięki zespołom najwyższej jakości, ulegnie ona dalszemu udoskonaleniu.

„Jedynka Dziewiarska" podjęła jeszcze wiele innych zobowiązań, ale sprawę podniesienia jakości wysunęła **na pierwszy plan.** Wierzymy, że zobowiązania Stalinowskie na pewno podniosą jakość w „Jedynce Dziewiarskiej".

# 380 tys. pudełek leży w magazynach

## a fabryki pasty skarżą się na ich brak

W jednym z listopadowych numerów „Trybuny Wolności", ukazał się artykuł p. t.: „Wołanie o pudełka". Z artykułu tego dowiadujemy się, że fabryka pasty do obuwia „Dobrolin" boryka się z wielkimi trudnościami wobec braku pudełek do wyrabianej pasty. Autor notatki podaje, że grozi to fabryce zarwaniem planu produkcyjnego, a widoki na otrzymanie nowych pudełek są — ze względu na b. późne upaństwowienie fabryki i tym samym nie uwzględnienie jej potrzeb w państwowym planie — bardzo słabe. Tymczasem w zakładach naszych, Wytwórni Sprzętu Mechanicznego Nr 4, posiadamy zamagazynowanych 380.000 pudełek do pasty do obuwia. Od przeszło dwóch lat kierownictwo naszych zakładów czyni starania, aby Centrala Wyrobów Blaszanych w Bytomiu, do której pudełka te należą, usunęła je i dostarczyła tam, gdzie należy. Jednak nasze upomnienia i wszelkie interwencje pozostają bez echa. Pudełka zaś zapełniają nam magazyny i sprawiają wiele kłopotów z konserwacją.

Załoga naszych zakładów była przeświadczona, że ta trudność w usunięciu pudełek wypływa z nadmiaru tego wyrobu, tymczasem notatka w „Trybunie Wolności" otworzyła nam oczy nie tylko na faktyczny stan, ale i na działalność niektórych central oraz instytucji, wywołując wśród nas słuszne oburzenie.

Kiedy z jednej strony bracia nasi, robotnicy z fabryki „Dobrolin" wołają o pudełka, których im brak, z drugiej strony my wołamy już od przeszło dwóch lat również o pudełka, ale aby je od nas zabrano, centrale nasze piszą pisma i pisemka, czekając chyba, aż fabryka „Dobrolin" stanie a będące u nas pudełka przeżre rdza.

**J. Boryna**
korespondent fabryczny „Głosu"
z W. S. M. Nr 4.

# Robotnicy Księżego Młyna

## biorą udział w Stalinowskich Dniach Pracy

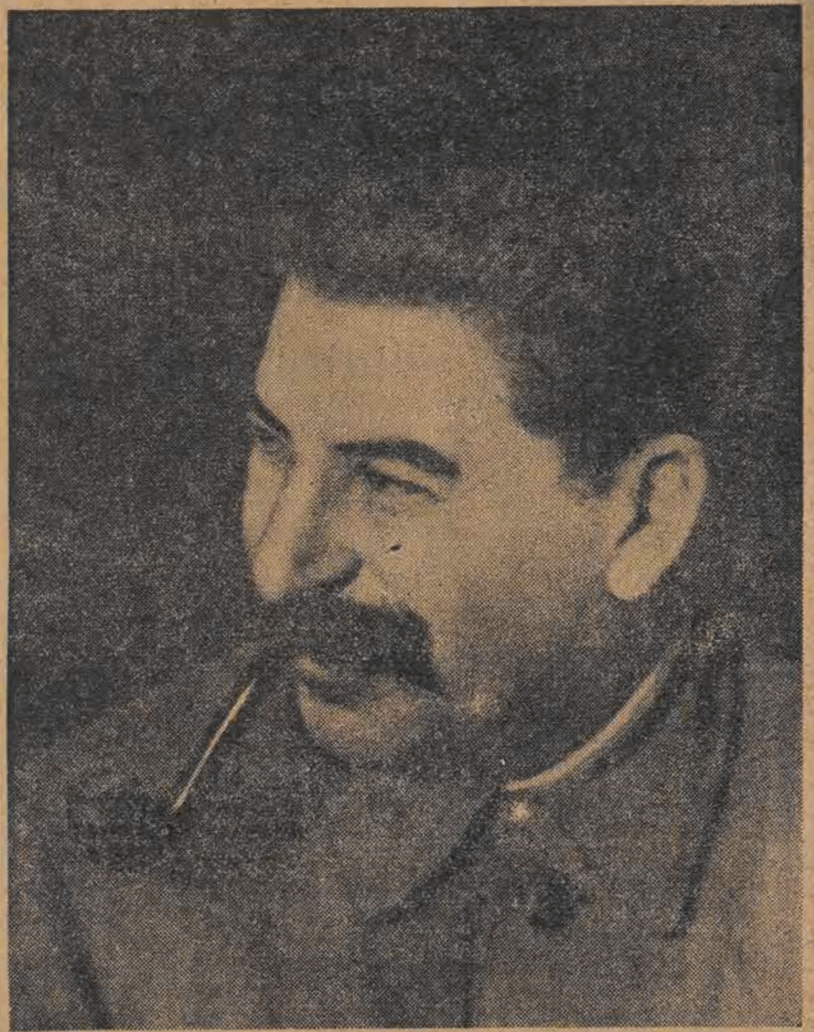
W 70 rocznicę urodzin Ukochanego Wodza Międzynarodowego Proletariatu, Wielkiego Przyjaciela i Oswobodziciela Narodu Polskiego, Towarzysza Józefa Stalina, załoga przędzalni „Księży Młyn" podjęła zobowiązania produkcyjne, o których pisaliśmy już.

Śpieszymy jednak donieść, że prócz tych zobowiązań 75 osób spośród naszej załogi zobowiązało się w dniach od 19 do 21 grudnia pełnić przy swych warsztatach **warty honorowe.** Utrzymają oni wzorową czystość oraz porządek na salach i zwiększą znacznie wydajność swej pracy.

Oddział Przędzalni „Księży Młyn" jest przodującym oddziałem PZPB Nr 1. Będziemy się starać utrzymać nadal naszą dobrą sławę, aby okazać narodom radzieckim, że godni jesteśmy, aby fabryka nasza nosiła wielkie imię Józefa Stalina.

**Władysław Jóźwiak**
**korespondent „Głosu"**

TRYBUNA młodych



# Młodzież łódzka wzmożoną pracą składa hołd Wodzowi postępowej ludzkości

## Przyrzeczenia w liście do Tow. STALINA

W ubiegłą środę dn. 14 b. m. w hali Wimy odbyła się potężna manifestacja młodzieży na cześć Towarzysza Józefa Stalina. W manifestacji wzięło udział kilkanaście tysięcy ZMP-owców z fabryk i szkół łódzkich.

Zebrana młodzież z entuzjazmem przyjęła i uchwaliła wysłanie listu do Towarzysza Stalina z okazji 70 rocznicy Jego urodzin.

A oto treść listu:

„My, młodzież robotniczej Łodzi i województwa łódzkiego, zebrana na Wiecu w Hali Wimy dnia 14 grudnia 1949 r. przesyłamy Ci, Towarzyszu Stalinie, najserdeczniejsze, młodzieńcze życzenia długich lat życia i pracy dla dobra międzynarodowego proletariatu, postępu i pokoju.

Wasze święto—70 rocznicę urodzin obchodzą nie tylko narody Związku Radzieckiego. Obchodzą je wszyscy ludzie pracy na świecie, obchodzi szczególnie uroczyście naród polski.

Wasze zasługi dla naszego państwa są szczególnie wielkie. Dwukrotnie w naszej historii uzyskaliśmy niepodległość dzięki Związkowi Radzieckiemu i jego przywódcom — Wielkiemu Leninowi i dzięki Wam, Towarzyszu Stalinie.

Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa, której Wy byliście współtwórcą, pierwsza uznała prawa naszego narodu do samostanowienia o sobie.

Gdy faszyzm niemiecki zalał naszą ziemię, jedyna nasza nadzieja była w Armii Radzieckiej, którą Wy dowodziliście.

Wojska radzieckie, przez Was kierowane, wygnały hitlerowców z naszego kraju i przyniosły nam wolność. W okresie bezpośrednio po wyzwoleniu, gdy kraj nasz borykał się z ogromnymi trudnościami gospodarczymi, do Polski dzięki Waszej osobistej trosce, przybyły ze Związku Radzieckiego setki wagonów bawełny, zboża, surowców przemysłowych, aby uchronić nasz kraj od głodu, a nasze fabryki od postojów.

Nigdy nie zapomnimy Wam, **Towarzyszu Stalinie,** że występowaliście zawsze na arenie międzynarodowej w obronie naszych najżywotniejszych interesów, w obronie naszych odwiecznych praw do granic na Odrze, Nysie i Bałtyku.

Dzięki Waszej słusznej pokojowej polityce graniczymy obecnie na zachodzie z miłującą pokój Niemiecką Republiką Demokratyczną. Dzięki Związkowi Radzieckiemu, na którego czele Wy stoicie, jesteśmy dziś państwem ludowo-demokratycznym, a jutro będziemy socjalistycznym. Nasza pozycja na arenie międzynarodowej wzrosła wydatnie przede wszystkim dzięki pokojowej polityce Związku Radzieckiego.

Przed kilkoma tygodniami z dumą i radością powitaliśmy fakt mianowania Marszałka Rokossowskiego Ministrem Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej. Ten fakt, że jeden z najwybitniejszych Waszych uczniów — uczeń Stalinowskiej Szkoły Dowódców, jest Dowódcą Ludowego Wojska Polskiego stanowi dalszy poważny krok ku umocnieniu naszych granic na Odrze i Nysie, ku powiększeniu sił obozu pokoju.

Dla nas, młodzieży polskiej, wspaniałym wzorem walki i pracy jest Leninowsko-Stalinowski Komsomoł. Swe wspaniałe zwycięstwa zawdzięcza Komsomoł przede wszystkim Waszej pomocy, Waszemu kierownictwu, naukom i wskazaniom. My czerpiemy i czerpać będziemy z tych samych źródeł, z których Komsomoł czerpie swą siłę.

**PRZYRZEKAMY CI, TOWARZYSZU STALINIE, że w naszej codziennej walce, nauce, pracy, starać się będziemy osiągać takie wyniki, jakie uzyskuje kierowany przez WKP (b) i przez Was Komsomoł.**

**My, młodzi robotnicy, PRZYRZEKAMY CI, TOWARZYSZU STALINIE w przededniu Waszego święta, że stale i systematycznie podnosić będziemy wydajność naszej produkcji. Tworzyć będziemy młodzieżowe zespoły najlepszej jakości, taśmy młodzieżowe, aby w ten sposób przyczynić się do zwiększenia wydajności naszych fabryk.**

**My, młodzi chłopi, PRZYRZEKAMY CI TOWARZYSZU STALINIE, że w swej pracy w spółdzielniach produkcyjnych, w Państwowych Gospodarstwach Rolnych nie pozostaniemy w tyle za młodzieżą robotniczą, że stale i systematycznie podnosić będziemy wydajność naszej pracy i zwiększymy nasze wysiłki nad podniesieniem kulturalnym wsi przez zakładanie domów ludowych, świetlic, Ludowych Zespołów Sportowych.**

**My, uczniowie, PRZYRZEKAMY CI, TOWARZYSZU STALINIE, że wzorując się na młodzieży radzieckiej podnosić będziemy poziom, treść i wyniki nauczania w szkołach.**

**My, ZMP-owcy, harcerze, junacy SP przyrzekamy, że w swej pracy organizacyjnej i ideowo-wychowawczej czerpać będziemy z bogatych doświadczeń Komsomołu i Pioniera.**

**PRZYRZEKAMY te wszystkie zobowiązania w pełni wykonać. Zdajemy sobie sprawę z tego, że swoją pracą w fabrykach, na wsi, w urzędach, swą nauką w szkołach i na uniwersytetach przyczyniamy się do umocnienia Światowego Obozu Postępu i Pokoju, na którego czele Wy, TOWARZYSZU STALINIE stoicie. W wypełnieniu wszystkich stojących przed nami żadań pomoże nam PRZYKŁAD WASZEGO, TOWARZYSZU STALINIE ŻYCIA, WASZEJ WALKI I PRACY.**

# STALIN

*Historia lat siedemdziesięciu*
*w telegraficznym skrócie: — STALIN*
*Batumskie demonstracje.....*
*Uniwersytet...........*
*W kraju wielki ogień się pali*
*Rewolucja!*
*Skrót ten rozwiniesz —*
*— będzie epopeja stutomowa.*
*W kraju Rewolucja się pali,*
*W Petersburgu dała hasło*
*„Aurora“........*
*LENIN ! LENIN! STALIN!*
*Wrasta słowo w epokę,*
*Rośnie słowo ze stali,*
*W dziesięciolecia rośnie słowo,*
*W dziesięciolecia rośnie śpiew:*
*„Zbudujemy świat na nowo“!*
*STALIN! STALIN! STALIN!*
*Potem lata: czterdziesty pierwszy,*
*drugi, trzeci, czwarty i piąty,*
*Świat targały burze zawrotne*
*Krew......*
*Miny......*
*Płonące lonty.*
*W lepiance gdzieś na Ukrainie*
*Uzbrojeni ludzie słuchali:*
*„UWAGA! TU MÓWI MOSKWA!*
*PRZEMAWIA TOWARZYSZ STALIN“*
*Bojownicy walczący o wolność,*
*żołnierze ruchu oporu,*
*górnicy, tkacze, kowale*
*słuchali tajnej radiostacji:*
*„SŁUCHAJCIE! MÓWI STALIN!“*
*Słowo: STALIN znaczyło — ZWYCIĘSTWO.*
*Słowo: STALIN — znaczyło NADZIEJA.*
*A potem ruszyło ze wschodu zwycięstwo*
*Potęga najeźdźcy — runęła.*
*Prowadził Stalin.*
*Słuchajcie proletariusze świata!*
*Słowa takie jak: WOLNOŚĆ i SZCZĘŚCIE*
*SPRAWIEDLIWOŚĆ, ZAPAŁ i RADOŚĆ,*
*Rewolucja, co płomieniem pali*
*Wolna pieśń o „Sztandarze Naszym“ —*
*Można zamknąć w jednym słowie:*
*STALIN!*

*Robert Gluth*
członek ZMP

# Wskazania Stalina

## Zbiór listów i przemówień do młodzieży

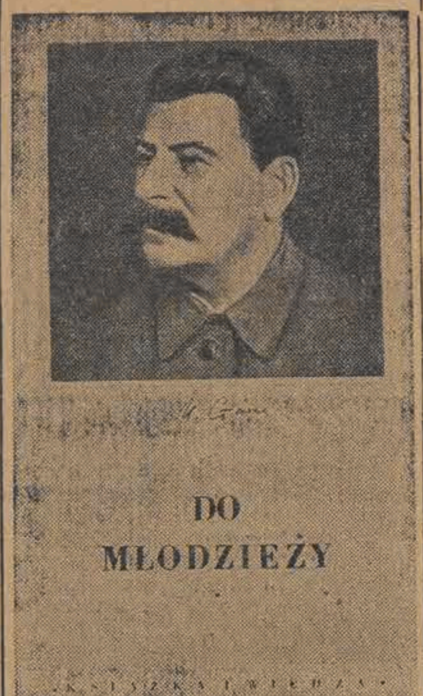
Młodzież polska wita z wielką radością ukazanie się nakładem „Książki i Wiedzy“ **zbiorku listów i przemówień Józefa Stalina do młodzieży.*)** W zbiorku tym znajdujemy między innymi przemówienie Stalina na VIII Zjeździe Komsomołu, w którym Stalin określa zadania młodzieży radzieckiej w budownictwie socjalistycznym. W tym okresie niezbędne jest podniesienie gotowości bojowej klasy robotniczej i jej młodzieży przeciwko wrogom klasowym. Towarzysz Stalin, omawiając osiągnięcia pięciu lat pokojowego rozwoju ZSRR, mówi:

**„W ciągu tych pięciu lat kroczyliśmy naprzód gładko, jak po szynach. W związku z tym wielu naszych działaczy opanował nastrój, że wszystko pójdzie jak po maśle, że siedzimy nieomal w pociągu pośpiesznym i posuwamy się po szynach wprost, bez przesiadki ku socjalizmowi“.**

**I dalej: „Na czym polega niebezpieczeństwo takich nastrojów? Na tym, że zaprószają one oczy klasie robotniczej, nie pozwalają jej dojrzeć swoich wrogów, usypiają ją chełpliwymi opowiadaniami o słabości naszych wrogów i podważają jej gotowość bojową“.**

Jakże na czasie są dzisiaj te słowa!

Dalszym ważnym zadaniem Partii i Komsomołu jest: **„bezlitosna walka z biurokratyzmem, organizowanie masowej krytyki od dołu, uwzględnianie tej krytyki w praktycznych decyzjach, dotyczących likwidacji naszych braków“.** Dla organizacji ZMP-owskiej słowa te na obecnym etapie są niezwykłe aktualne. Trzeba walczyć z biurokratyzmem i „kacykostwem“, gdyż szkodzą one młodzieży, uniemożliwiają jej korzystanie z przysługujących praw i przywilejów. Trzeba bardziej, niż dotychczas, stosować metodę zdrowej krytyki i szczerej samokrytyki, które ulepszają, udoskonalają pracę. W obliczu ogromnych




narodowej Związku Radzieckiego, wobec konieczności stworzenia nowych kadr budownictwa socjalistycznego, Towarzysz Stalin, zwracając się do młodzieży, mówi:

**„Aby budować, trzeba mieć wiedzę, trzeba posiąść naukę. Aby zaś mieć wiedzę, trzeba się uczyć. Uczyć się wytrwale, cierpliwie. Uczyć się od wszystkich — i od wrogów, i od przyjaciół, zwłaszcza od wrogów. Uczyć się, zacisnąwszy zęby, nie bojąc się, że wrogowie będą się śmieli z nas, z naszej ignorancji, z naszego zacofania. Mamy przed sobą twierdzę. Twierdza ta nazywa się nauką z jej licznymi gałęziami wiedzy. Twierdzę tę musimy zdobyć za wszelką cenę. Twierdzę tę musi zdobyć młodzież, jeżeli chce zostać prawdziwym następcą starej gwardii“.**

W pozostałych listach i przemówieniach, zamieszczonych w zbiorku, Tow. Stalin mówi o zadaniach komsomolskiej organizacji na wyższych uczelniach, zadań przebudowy gospodarki o aktywie komsomolskim na wsi, o roli i zadaniach prasy młodzieżowej.

Komsomoł „potrafił spełnić swe zadania dlatego, że prowadził swą działalność pod kierownictwem Partii, że umiał w swej działalności łączyć naukę w ogóle, naukę leninowską zaś w szczególności z codzienną pracą praktyczną, że umiał wychowywać młode pokolenie robotników i robotnic, chłopów i chłopek w duchu internacjonalizmu, że umiał znaleźć wspólny język dla starych i młodych leninowców, dla starej i młodej gwardii, że umiał całą swą działalność podporządkować interesom dyktatury proletariatu i zwycięstwa budownictwa socjalistycznego“.

A. N.

*) Józef Stalin: Do młodzieży „Książka i Wiedza“ 1949. str. 48,

# Uchwały III Plenum CRZZ

## w sprawie pracy Związków Zawodowych wśród młodzieży

**Jedną z ważniejszych uchwał podjętych przez III Plenum CRZZ, jest uchwała o rozwiązaniu Sekcji Młodzieżowych Związków Zawodowych i skoordynowaniu pracy Związków Zawodowych w zakresie zagadnień młodzieżowych ze Związkiem Młodzieży Polskiej.**

Z początkiem 1946 r. zostały utworzone we wszystkich zakładach pracy odrębne związkowe ogniwa organizacyjne dla młodzieży — Sekcje Młodzieżowe Związków Zawodowych.

Jakie były główne zadania i cel utworzenia sekcji? Zadaniem sekcji było zespolenie organizacyjne całej młodzieży pracującej i wychowanie tej młodzieży w duchu twórczej pracy dla Polski Ludowej, w duchu solidarności z młodzieżą pracującą całego świata, a w szczególności z młodzieżą ZSRR. Sekcje mobilizowały całą młodzież pracującą do zadań odbudowy kraju, do podniesienia dyscypliny pracy wśród młodzieży, do zwiększenia wydajności pracy. Uchwała III Plenum CRZZ stwierdza, że kierownicza rola Sekcji Młodzieżowych Zw. Zaw. w organizowaniu ruchu współzawodnictwa pracy wśród młodzieży, najpierw w ramach Młodzieżowego Wyścigu Pracy, a później w Młodzieżowych Sekcjach Współzawodnictwa Pracy „w poważnym stopniu przyczyniła się do przedterminowego wykonania trzyletniego planu gospodarczego“.

Sekcje Młodzieżowe otaczały stałą troską młodzież pracującą, przestrzegały uprawnień młodzieży wynikających z ustawodawstwa układów zbiorowych, przyczyniły się do realizacji szeregu postulatów wysuwanych przez młodzież pracującą w zakresie szkolenia zawodowego, samokształcenia, organizowania wczasów. Wychowały w swych szeregach kadry przyszłych działaczy związkowych.

W okresie przed zjednoczeniem młodzieżowych organizacji ideowo-wychowawczych Sekcje Młodzieżowe Zw. Zaw., skupiając w swych szeregach całą młodzież pracującą, w swej codziennej i praktycznej działalności realizowały i cementowały jej jedność.

Zjednoczenie młodzieżowych organizacji ideowo-wychowawczych i powołanie do życia jednolitej organizacji — Związku Młodzieży Polskiej, było punktem zwrotnym w życiu całej naszej młodzieży, a szczególnie młodzieży pracującej. Od chwili zjednoczenia Związek Młodzieży Polskiej w zakładach pracy i przedsiębiorstwach stał się przodującym oddziałem młodzieży pracującej.

ZMP mobilizuje młodzież pracującą do wzmożenia wydajności pracy, wychowuje młodzież w duchu świadomej dyscypliny pracy, w duchu socjalistycznego stosunku do pracy i do własności społecznej. Poprzez swoją działalność organizacyjną wśród młodzieży robotniczej dba o ciągłe podnoszenie jej kwalifikacji zawodowych.

III Plenum CRZZ, dokonując analizy i oceny dotychczasowej pracy prowadzonej przez Zw. Zaw. na odcinku młodzieży pracującej i uwzględniając rozwój, jaki dokonał się na odcinku młodzieży w Polsce Ludowej, stwierdziło w swojej uchwale: „powstanie Związku Młodzieży Polskiej, jako kierownika całej młodzieży, a w tym i młodzieży należącej do Zw. Zawodowych, wzrost jego autorytetu w masach młodzieży — stwarza dla Rad Zakładowych i oddziałów Zw. Zaw. możliwości bardziej wszechstronnego rozwijania całokształtu pracy wśród młodzieży w oparciu o ZMP. W tych warunkach dalsze istnienie Sekcji Młodzieżowej Zw. Zaw., jako odrębnych ogniw organizacyjnych w zakładach pracy, staje się niecelowe“.

Uchwała III Plenum CRZZ wzywa wszystkie ogniwa związkowe do okazania pomocy Związkowi Młodzieży Polskiej w realizacji całokształtu jego roli i zadań. Uchwała kładzie nacisk, by wszystkie instancje związkowe wzmogły opiekę i zainteresowanie młodzieżą pracującą, zapewniły młodzieży nieodzowne warunki niezbędne dla stałego podwyższania kwalifikacji produkcyjno - technicznych, dopomogły przy organizowaniu sieci szkół i kursów fachowych, podnosiły poziom nauczania młodych robotników i okazywały pomoc młodzieży w opanowaniu techniki i przodujących metod pracy.

Uchwała wzywa ogniwa związkowe, by dopilnowały ze swej strony, aby organa gospodarcze przestrzegały ustawodawstwa pracy, a w szczególności przepisów o ochronie pracy młodzieży; do śmielszego wysuwania nowego aktywu związkowego spośród młodzieży pracującej.

Uchwała zaleca wprowadzenie do wszystkich instancji związkowych łącznie z radami zakładowymi przedstawicieli ZMP.

By zapewnić wykonanie tych zadań i koordynację pracy Związków Zawodowych ze Związkiem Młodzieży Polskiej, utrzymane zostają w dalszym ciągu istniejące przy wszystkich instancjach związkowych wydziały i referaty młodzieżowe.

Podjęta przez III Plenum CRZZ uchwała w sprawie pracy Związków Zawodowych wśród młodzieży podnosi autorytet ZMP w zakładach pracy i przedsiębiorstwach, przyczyni się do jeszcze ściślejszego roztoczenia opieki ze strony Związków Zawodowych nad młodzieżą pracującą, która jest dumą i przyszłością klasy robotniczej.

T. P.

## Kronika Tomaszowa

**WAŻNIEJSZE TELEFONY**

4 — Dworzec Kolejowy
47 — Milicja Obywatelska
51 — Straż Pożarna
305 — Straż Pożarna (dzwonić tylko w wypadku pożaru).

**ADRES REDAKCJI:**

R. S. W. „Prasa", Plac Kościuszki 16, tel. 2-50, godziny przyjęć 10 — 12.

### *Uwaga,* renciści i emeryci!

Związek Emerytów i Rencistów w Tomaszowie Maz. zawiadamia swoich członków, że sekretariat Związku wydaje od dnia 15 grudnia wkładki do legitymacji członkowskich. Po odbiór — członkowie winni zgłaszać się w godzinach urzędowania z legitymacjami.

Powiadamia się również członków — rencistów ZUS, którzy złożyli podania o zapomogi, iż winni się zgłosić do sekretariatu z legitymacjami i odcinkiem PKO, stwierdzającymi ostatnio otrzymaną rentę.

Równocześnie czujemy się w obowiązku sprostować błąd, jaki do tytułu komunikatu Związku wkradł się w onegdajszym numerze, przez nieuwagę korekty. Jak wynikało z tekstu — komunikat dotyczył rencistów, a nie rezerwistów.

# Tomaszowska młodzież ZMP podejmuje zobowiązania na rocznicę urodzin Wielkiego Wodza i Nauczyciela — *Towarzysza Józefa Stalina*

W sali Robotniczego Domu Kultury odbył się wielki wiec młodzieżowy z udziałem około 550 członków ZMP. Wiec ten był manifestacją młodzieży, która w ten sposób podkreśliła swe głębokie uczucie miłości do Generalissimusa Stalina i swą całkowitą solidarność z dążeniami wszystkich narodów, miłujących pokój.

Wiec rozpoczęto odegraniem przez orkiestrę hymnów Związku Radzieckiego i Polski, po czym zebranie zagaił członek Zarządu Głównego ZMP — kol. Goździk.

W krótkich słowach powitał on zebraną młodzież, a następnie do prezydium zaprosił: przedstawiciela KM PZPR — tow. Duszyńskiego, przedstawiciela ZM ZMP kol. Mędrka, przedstawiciela Komendy Miejskiej SP — kol. Jaksonia, oraz przewodniczących Zarządów Zakładowych i Szkolnych ZMP.

Referat, obrazujący życie i działalność Towarzysza Józefa Stalina, wygłosił II sekretarz KM PZPR — tow. Duszyński, który między innymi powiedział: „Cały świat czci 70 rocznicę urodzin **Człowieka, który całe swe życie poświęcił sprawie wyzwolenia narodowego i społecznego swego narodu i całej ludzkości. Syn robotnika, dzięki swym niepospolitym zdolnościom i całkowitemu poświęcaniu się dla dobra ludzkości — stał się człowiekiem, którego imię z czcią wypowiadają ludzie w najdalszych zakątkach świata".**

Na salę przybyła delegacja ZMP-owska z PFSJ.

Przewodniczący Zarządu Zakładowego ZMP — kol. Żelewski odczytuje meldunek o zobowiązaniach, podjętych przez młodzież Wilanowa:

„My członkowie organizacji zakładowej ZMP przy PFSJ Nr 1 w związku z 70-leciem Waszych Urodzin postanawiamy:

Zorganizować kursy początkowe szkolenia politycznego.

Zorganizować pięć zespołów studiowania Waszego życiorysu.

Zorganizować pięć zespołów Młodzieżowego Wzorowego Warsztatu Pracy.

Zdwoić wysiłki w celu zwerbowania dalszych członków do naszej organizacji.

Rozszerzyć współzawodnictwo młodzieżowe w naszych zakładach

Zorganizować Wieczorowy Kurs II stopnia.

**Zobowiązania te niech będą wyrazem naszego gorącego przywiązania do Wielkiego Wodza, Towarzysza Stalina i bohaterskiego narodu radzieckiego.**

Niech żyje Wielki Wódz Socjalizmu.

Niech żyje bratnia organizacja — Leninowski Komsomoł".

Następnie składa meldunek delegacja modzieży z PZPW Nr 29, z którego dowiadujemy się o dotychczasowych osiągnięciach ZMP w tych zakładach. Powstało tu 9 Młodzieżowych Brygad Produkcyjnych. Na ogólną ilość zatrudnionej tu młodzieży ponad 70 procent bierze udział we wspózawodnictwie. Przeszkolono na kursach politycznych 40 członków ZMP, zorganizowano szereg imprez artystycznych na wsiach, wzrosły szeregi organizacji.

Do dnia 10 stycznia ZMP-owcy z PZPW Nr 29 zobowiązują się zorganizować: kurs polityczny dla 40 członków ZMP, kółko samokształceniowe, dwie młodzieżowe brygady jakościowe, kółko sportowe.

Meldunek ze Szkoły Ogólnokształcącej odczytuje kol. Tromski. Młodzież tamtejsza zobowiązuje się zapoznać dokładnie z życiem i działalnością Towarzysza Stalina, wydać okolicznościową gazetkę ścienną, zorganizować akademię i masowo przystąpić do TPPR.

Zobowiązania młodzieży z PZPW Nr 27 mówią o zorganizowaniu kursu ideologicznego, masowym wstępowaniu do TPPR i uczczeniu dnia 21 grudnia wzorową pracą.

Młodzież harcerska zobowiązuje się zlikwidować spóźnienia i opuszczania lekcji, przy każdej drużynie założyć kółko samokształceniowe, zwiększyć stan liczebny o 25 procent oraz w ramach akcji pomocy dla sierot po poległych bojownikach o Wolność i Demokrację rozprowadzić wśród najbiedniejszych 250 paczek żywnościowych.

ZMP-owcy z PZPJG Nr 3 zobowiązują się do podniesienia dyscypliny pracy i punktualnego jej rozpoczynania oraz nawiązania listownego kontaktu z młodzieżą komsomolską.

Następną delegacją są przedstawiciele Liceum Pedagogicznego. Przyszli nauczyciele w uchwalonej rezolucji przyrzekają nie szczędzić wysiłków w nauce, aby móc potem wychowywać nowego człowieka, obywatela Państwa Socjalistycznego.

Delegacja Fabryki Filców Technicznych w imieniu całej młodzieży swego zakładu odczytuje meldunek: stworzyć kółka, studiujące życiorys Towarzysza Stalina, stworzyć grupę jakościową, produkującą najlepszy asortyment towaru oraz w pracy swej brać przykład z bohaterskiej młodzieży radzieckiej.

Młodzież z Gimnazjum Przemysłowego PZPW postanowiła: „W 70 rocznicę Urodzin Towarzysza Stalina podejmujemy się dokładnie poznać życie, pracę i walkę tego wielkiego człowieka. Na przykładzie pracy Towarzysza Stalina będziemy uczyć się rewolucyjnego hartu i czujności, oraz nieustępliwej walki z wrogami ludu pracującego. My, młodzież ZMP-owska przyrzekamy być gorliwymi krzewicielami idei Stalinowskiej, prowadzącej nasz kraj do socjalizmu".

Wiec zakończono odśpiewaniem hymnu Młodzieży Demokratycznej. (so)

## Wystawa dorobku młodzieżowego *trwa*

Wojewódzka wystawa dorobku młodzieżowego zorganizowana przez Związek Młodzieży Polskiej przy współudziale ZHP i SP i otwarta w pomieszczeniach Robotniczego Domu Kultury — trwa w dalszym ciągu.

Ci wszyscy, którzy nie mieli możności zapoznać się z nią, winni to uczynić w najbliższych dniach, bo już 20 bm. nastąpi jej zamknięcie.

Wstęp bezpłatny.

## Okręgowy Zarząd SKRK radiofonizuje świetlicę pocztowców

Zarząd Okręgowy Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju, na specjalnym posiedzeniu w dniu 13 grudnia br., poświęcony uczczeniu rocznicy urodzin Generalissimusa Józefa Stalina, powziął następującą uchwałę:

„W związku z najlepszym wywiązywaniem się przez Urząd Pocztowy w Tomaszowie Maz. z prac S. K. R. K. — Zarząd Okręgowy S. K. R. K. zradiofonizuje bezpłatnie świetlicę pracowników pocztowych w Tomaszowie Maz.

## Komunikat

Zarząd Tomaszowskiego Oddziału Związku Bojowników o Wolność i Demokrację — prosi członków Związku — inwalidów wojennych o przybycie do sekretariatu Związku (Plac Kościuszki 1) — celem rejestracji.

Sprawę prosimy traktować jako b. pilną.

# Zapisy do szkół rolniczych i SPP

Komenda Miejska Powszechnej Organizacji „Służba Polsce" w Tomaszowie - Maz. zawiadamia, że w dalszym ciągu przyjmuje kandydatów do Szkół Przysposobienia Przemysłowego na dział węglowy.

Kandydaci w wieku od 17—20 lat (nieprzekroczone 20 lat), winni złożyć: podanie, życiorys, świadectwo urodzenia, świadectwo szkolne, zobowiązanie.

Jednocześnie przyjmuje się kandydatów(tki) do Koedukacyjnych Szkół Rolniczych Praktyków Specjalistów, szkolących kadry na poziomie praktyka - specjalisty (czeladnika) w kilkunastu specjalnościach z dziedziny rolnictwa.

**W dziedzinie hodowli:** kier. hodowli trzody chlewnej, drobiu, rybaków, sanitariuszy weterynaryjnych.

**W dziedzinie rolnictwa:** polowych, brygadierów, upraw polowych i roślin przemysłowych.

**W dziedzinie wodno - melioracyjnej:** nadzorców melioracyjnych.

**W dziedzinie rachunkowości** pomocników księgowych dla Państw. Gospodarstw Rolnych i Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska".

**W dziedzinie mechaniki rolnej:** mechaników warsztatowych.

**W dziedzinie ogrodnictwa:** pszczelarzy, sadowników i producentów warzywnych.

**W dziedzinie handlu rolniczego:** obrót ziemiopłodami, nabiałem, warzywami i owocami oraz żywcem, zaopatrzenia rolnictwa.

**W dziedzinie mleczarstwa:** pomocników technicznych.

Kadry w tych szkołach przeszkolone zatrudnione będą w uspołecznionym sektorze produkcji rolniczej.

Do Koedukacyjnych Szkół Roln. Praktyków Specjalistów mogą być przyjęci kandydaci(tki) ktorzy odpowiadają niżej podanym warunkom: synowie i córki bezrolnych, małorolnych, średniorolnych chłopów lub dzieci robotników. Wiek 18—30 lat (możliwe są odchylenia poniżej i powyżej), posiadający umiejętność czytania i pisania, oraz rachunkowości conajmniej na poziomie 4 klas szk. podstawowej, dla rachunkowości 7 klas szkoły powsz., mogący się wylegitymować przynajmniej dwuletnią praktyką w zawodzie rolniczym.

Kandydaci zgłaszający się do szkół winni złożyć wraz z podaniem niżej wymienione załączniki: 1. metrykę urodzenia (odpis względnie dokument zastępczy). 2. świadectwo lojalności, względnie zaświadczenie o złożeniu podania o wydanie świadectwa lojalności, 3. ostatnie świadectwo szkolne (odpis), 4. zaświadczenie z praktyki (o ile kandydat(tka) praktykował(a), 5. zaświadczenie o stanie zdrowia, 6. opinia z Partii, ZMP lub ZSCh., (o ile są członkami). 7. zaświadczenie o stanie majątkowym własnym i rodziny, 8. 2 fotografie do legitymacji, 9. zobowiązanie.

Termin składania podań upływa z dniem 20. XII. 49 r. Bliższych informacji udziela Komenda Miejska PO „SP" w Tomaszowie - Maz. (Zarząd Miejski, II piętro, pokój Nr 23).

## „Jedynka" realizuje podjęte zobowiązania

W związku ze zbliżającą się 70 rocznicą urodzin Generalissimusa Stalina między innymi zobowiązaniami, załoga Fabryki Sztucznego Jedwabiu — zobowiązała się do podniesienia liczby uczestników współzawodnictwa pracy, które by obejmowało 50 procent załogi.

Zobowiązanie to zostało już wykonane!

W pierwszych dniach tygodnia liczba współzawodniczących podniosła się do 51,6 procent stanu załogi.

Obecnie „Jedynka" posiada ogółem 532 zespoły. W tym 33 zespoły młodzieżowe. 322 osoby — współzawodniczą indywidualnie. Większość biorących udział we współzawodnictwie stanowią kobiety.

Przedterminowe dopełnienie zobowiązania — najdobitniej świadczy o przywiązaniu i czci proletariatu polskiego do Wodza walczących o pokój i sprawiedliwość społeczną — Towarzysza Józefa Stalina.

## Kronika Ujazdu

### OŚRODEK MASZYNOWY

Na wiosnę przyszłego roku zostanie uruchomiony w Ujeździe ośrodek maszynowy, z którego korzystać będą mało i średniorolni chłopi gminy Łazisko. Ośrodek maszynowy zostanie wyposażony w maszyny i narzędzia rolnicze. Otrzyma on 15 siewników, jedną młockarnię, jedną żniwiarkę. Część siewników została już sprowadzona.

Obecnie zarząd Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" prowadzi pracę przy budowie odpowiednich pomieszczeń, w których zostaną zgromadzone wszystkie przydzielone maszyny i narzędzia rolnicze.

### 10 TYS. ZŁ. NA SPORT

Istniejący w Ujeździe Ludowy Zespół Sportowy rozwija się dobrze. Obecnie zespół ten liczy kilka drużyn, z których drużyna siatkówki cieszy się największą popularnością na tutejszym terenie. W rozgrywkach finałowych drużyna ta pokonała ostatnio dwukrotnie drużynę siatkówki z Brzezin.

Ponieważ zaszła konieczność zakupienia większej ilości sprzętu sportowego, zarząd Spółdzielni „Samopomoc Chłopska", który opiekuje się sportem ludowym, przekazał zespołowi na ten cel 10 tysięcy złotych.

### Z ŻYCIA ZMP

Na terenie gminy Łazisko znajduje się kilka kół ZMP, z których koło ZMP w Ujeździe jest najbardziej aktywne. Członkowie tego koła biorą czynny udział w pracach, jakie prowadzi istniejąca przy zarządzie gminy, komisja kulturalno-oświatowa. Organizują imprezy, z których dochód przeznaczany jest bądź na cele kulturalno-oświatowe, bądź też na odbudowę Stolicy. Obecnie sekcja dramatyczna tego koła przygotowuje się do akademii, jaka zostanie zorganizowana w świetlicy w Ujeździe, w dniu rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina.

## Zespoły najwyższej jakości w PZPW Nr 27 w pierwszej dekadzie grudnia

Z czternastu zespołów najwyższej jakości, jakie z dniem 1 grudnia przystąpiły do konkursu w Państwowych Zakładach Przemysłu Wełnianego Nr 27, na czoło wysunął się zespół Heleny Szynler, który dał 34,7 proc. ekstry i 65,3 proc. primy.

Następny zespół — Danuty Strońskiej — wyprodukował 84 proc. primy i 16 procent ekstry.

Zespół Franciszka Andrzejewskiego oddał ekstry — 10 procent i primy — 90 procent.

Poza tym dwa zespoły: Janiny Daniszewskiej i Leokadii Sikory — w ciągu pierwszych 10 dni produkowały wyłącznie primę.

Pozostałych dziewięciu zespołów, mimo, iż niektóre z nich oddały obok primy i ekstrę — nie możemy klasyfikować, gdyż wszystkie wyprodukowały pewne ilości drugiego gatunku.

* * *

W uzupełnieniu zestawienia zespołów PZPW Nr 28 należy podkreślić, że spośród czterdziestu współzawodniczących tkaczy — sześciu w pierwszej dekadzie produkowało wyłącznie ekstra-primę. Są to: Czesław Bekus i z jego zespołu — Stefania Pierścińska. Z zespołu Milczarka — Karol Krawczyk i Józef Ćwikła oraz z zespołu Rasztara — Wojciech Chylewski i Jerzy Kisiołek.

## Załoga tomaszowskiej Elektrowni wzywa do współzawodnictwa Zgierz

Na ostatnim zebraniu pracowników tomaszowskiej elektrowni — załoga postanowiła w dalszym ciągu kontynuować współzawodnictwo międzyzakładowe, wzywając tym razem do współzawodnictwa placówkę zgierską.

W wyniku zebrania wysłano do załogi tej placówki pismo następującej treści:

„Do Z.E.O.Ł. Podokręg Nr 4 Placówka w Zgierzu.

Pracownicy placówki Tomaszów Maz. rozumiejąc doniosłe znaczenie szlachetnego współzawodnictwa pracy, przez które podnosimy gospodarkę Państwa i przyśpieszamy dobrobyt mas pracujących — wzywają tamtejszą placówkę do współzawodnictwa pracy na rok 1950.

Pracownicy placówki Tomaszów apelują równocześnie do placówki w Zgierzu, aby ta wezwała do współzawodnictwa placówkę w Piotrkowie, co umożliwi współzawodniczenie systemem trójkowym.

Termin zebrania przedstawicieli placówek w celu opracowania regulaminu współzawodnictwa proponujemy na dzień 16 grudnia godz. 10 w Podokręgu Nr 4 w Łodzi.

Podkreślić należy, że w bieżącym roku elektrownia tomaszowska współzawodniczy z elektrownią piotrkowską. Wyniki podsumować będzie można po 31 grudnia 1950 r.

Na tym samym zebraniu obok wezwania do współzawodnictwa placówki zgierskiej, rzucone zostało jeszcze jedno wezwanie do współzawodnictwa indywidualnego. Rzucił je szofer — ob. Bociański Franciszek podpisując list następującej treści:

— „Ja, szofer placówki Tomaszów Maz., rozumiejąc doniosłe znaczenie współzawodnictwa pracy dla dobra Państwa Ludowego — wzywam niniejszym do współzawodnictwa indywidualnego na rok 1950, wszystkich szoferów Podokręgu Nr 4 w Łodzi".

Oba wezwania — i zbiorowe i indywidualne dają dobitne świadectwo świadomej i twórczej postawy załogi naszej tomaszowskiej placówki.

## PZPW Nr 29 w rocznicę Zjednoczenia

Z okazji święconej w dniu wczorajszym pierwszej rocznicy Zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego, przedstawiciele załogi PZPW Nr. 29 podjęli szereg zobowiązań:.

Majstrowa cerowalni — ob. Anna Kołodziejczyk w imieniu robotnic tego oddziału zobowiązała się wykonać prace, związane z usunięciem wszelkich błędów w sztukach materiałów eksportowych, jakie zakład przyjął do wykonania z PZPW Nr. 3 w Łodzi. Prace te wykonane zostaną o dwa tygodnie wcześniej niż to przewidywał plan.

Majster warsztatu mechanicznego, popularny racjonalizator, tow. Górski — zobowiązał się uzupełnić wszelkie braki parku maszynowego i naprawić uszkodzone części maszyn.

Kierownik ruchu — ob. Drzewowski, zobowiązał się zbadać wszystkie silniki elektryczne, a wszelkie braki i uszkodzenia uzupełnić i naprawić.

Majstrowa skręcalni — tow. Maria Więcław, zobowiązała się na swym oddziale zmniejszyć do minimum odpadki.

Ob. Bathelt — kierownik farbiarni, zobowiązał się oczyścić na tym oddziale kanały odpływowe i studzienki.

## *Ze sportu*

## Wyniki spotkań tenisa stołowego

W meczu o mistrzostwo kl. „B" „Oratorium" w Łodzi pokonało wysoko osłabioną drużynę „Związkowca" w stos. 7:2. Punkty dla „Związkowca" zdobył Kobyłecki.

W drugim spotkaniu tej samej klasy „Solidarność" z Łodzi wygrała z „Włókniarzem" w stos. 7:2. Dwa punkty zdobył Pacak.

* * *

W Łodzi „Włókniarz" przegrał z ŁKS „Włókniarzem" 4:5. Punkty uzyskali: Pacak 2, Pietrzykowski i Pietrasik po 1.

* * *

„Związkowiec" w rezerwowym składzie rozgromiony został w Łodzi przez „Ognisko" w stos. 9:0.

* * *

W spotkaniu o mistrzostwo kl. „C" Podokręgu Tomaszowskiego w tenisie stołowym „Włókniarz" III pokonał wysoko rezerwy „Związkowca" (Piotrków) w stos. 8:1. Punkty zdobyli: Knajski i Stando po 3 i Gaciąg — 2.

Rezerwy „Energetyki" pokonały rezerwy „Ogniwa" w stosunku 7:2. Punkty zdobyli Lis i Tomczyk po 3 — Sipak — 1.

* * *

W meczu o mistrzostwo kl. „B" „Energetyka" pokonała „Ogniwo" 5:4 zdobywając punkty przez Morawskiego i Pietruszczaka po 2 i Sztajnerta — 1. Dla „Ogniwa" — Kocik i Iwanow zdobyli po 2 punkty.

### Mistrzostwa Gimnazjum Ogólnokształcącego

W tych dniach odbyły się mistrzostwa Męskie Gimn. Ogólnokształcącego w tenisie stołowym: Kolejność miejsc przedstawia się następująco: Bykowski — 5 pkt., Rutkowski — 4 punkty, Iwaniak — 2 punkty, Musiał — 1 punkt, Korbacz — 1 punkt, Góra 0 WO.

W odbytych ostatnio mistrzostwach tenisa stołowego drużyny ZHP Nr 5 — I miejsce zajął Iwanik przed Płacheckim i Kocikiem.

## Ogłoszenia drobne

# 20 LAT temu

## Co pisała prasa łódzka 16 grudnia 1929 r.

**STO UPIORÓW Z DUESSELDORFU**

Aresztowany w Chebie szofer Meyer — jak się okazało — nie ma nic wspólnego z morderstwami popełnionymi w Duesseldorfie. Jest to już setny „upiór z Duesseldorfu", aresztowany w ostatnim czasie na podstawie lekkomyślnych zarzutów.

**NOWY „ŚRODEK" PRZECIW CHOROBIE RAKA**

„Republika" drukuje wynurzenia niejakiego doktora Delbet, który twierdzi, że codzienny dodatek soli magnezowych do pożywienia uchronić może ludzkość przed chorobą raka. Doktor Delbet stwierdził na podstawie rozlicznych badań, że w okolicach, obfitujących w sole magnezowe choroba raka prawie nie występuje, podczas gdy pleni się ona w okolicach ubogich w te sole.

**65 NARZECZONYCH JÓZEFA KARRERA**

W Wiedniu aresztowano niejakiego Józefa Karrera, który udając lekarza — zaręczył się z 65 kobietami i to prawie równocześnie. Od każdej ze swych ofiar Karrer zdążył wyciągnąć grube zaliczki na konto posagu.

**ZAMACH SAMOBÓJCZY BEZROBOTNEGO**

W mieszkaniu własnym przy ul. Marysińskiej 8, usiłował popełnić samobójstwo 34-letni Wincenty Matczak. Denata w stanie ciężkim odwieziono do szpitala.

## KINA

ADRIA dla młodzieży (Stalina 1) — „Konik Garbusek" godz. 16, 18, 20
BAŁTYK (Narutowicza 20) — „Oddział Z-8" godz. 17, 19, 21
BAJKA (Franciszkańska 31) — „Narzeczona z Turkmenii" godz. 18, 20
GDYNIA (Daszyńskiego 1) — „Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 53" — godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21
HEL — dla młodz. (Legionów 2-4) „Młoda Gwardia" — II-ga seria — godz. 16, 18, 20
MUZA (Pabianicka 173) — „Wilcze doły" godz. 18, 20
POLONIA (Piotrkowska 67) — „Bitwa o Stalingrad" godz. 17, 19, 21
PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 76) Kino nieczynne z powodu remontu
ROBOTNIK (Kilińskiego 187) — Kino nieczynne z powodu remontu
ROMA (Rzgowska 84) — „Arinka" godz. 16, 18, 20
REKORD (Rzgowska 2) — „Goal" dla młodzieży godz. 16, „Skarb" godz. 18, 20
STYLOWY (Kilińskiego 123) „Spotkanie nad Łabą" — godz. 18, 20
ŚWIT (Bałucki Rynek 2) — „Sąd honorowy" godz. 18, 20
TĘCZA (Piotrkowska 108) — „Bogaty plon" godz. 17, 19, 21
TATRY (Sienkiewicza 40) „Wschodnie zaloty" godz. 16, 18, 20
WISŁA (Daszyńskiego 1) — „Oddział Z-8" godz. 16.30, 18.30, 20.30
WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) — „Bitwa o Stalingrad" — godz. 16.30, 18.30, 20.30
WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) — „Bogaty plon" — godz. 16, 18, 20
ZACHĘTA (Zgierska 26) — „Ulica graniczna" — godz. 16, 18.30, 21

## TEATR

**PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA**
**(ul. Jaracza 27)**

Dziś o godz. 18 dramat J. Słowackiego pt. „Maria Stuart", w nowej inscenizacji i reżyserii Iwo Galla.
Wszystkie bilety wyprzedane.

**PAŃSTWOWY TEATR NOWY**
**(Daszyńskiego 34, tel. 123-02)**

O godz. 19.15 punktualnie „Brygada szlifierza Karhana".
Zniżki dla studentów i członków Związków Zawodowych ważne.

**PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY**
**(ul. 11 Listopada 21, tel. 150-36)**

Dziś o godz. 15.30 i 19.15 „Rozbitki", komedia w 4 aktach Józefa Blizińskiego, z udziałem A. Dymszy, P. Relewicz-Ziembińskiej, W. Waltera, W. Ziembińskiego i innych.
Przedstawienie zamknięte. Passepartout nieważne.

**„LUTNIA"**

Dziś i codziennie o godz. 19.15 — „Ptasznik z Tyrolu", operetka w 3 aktach K. Zellera.

**TEATR LALEK TPD „PINOKIO"**

Codziennie — oprócz poniedziałków — „Wilk, koza i koźlęta" Grabowskiego.

**TEATR „OSA"**
**(Traugutta 1)**

Z powodu wyjazdu na konkurs sztuk radzieckich w Warszawie teatr nieczynny.
W sobotę, dnia 17 bm., premiera: „Romans z wodewilu" z gościnnym występem T. Wesołowskiego.

## Co usłyszymy przez radio?

**PIĄTEK 16 GRUDNIA**

11.55 (Ł) Sygnał — chwila muzyki. 12.04 Dziennik południowy. 12.25 Przerwa. 13.20 (Ł) Chwila muzyki. 13.25 Program dnia. 13.30 Muzyka rozrywkowa. 14.00 Radiokronika. 14.15 (Ł) Komunikaty. 14.20 (Ł) Antoni Dworzak — Koncert wiolonczelowy. 14.55 Zapowiedź słuchowiska. 15.00 „Mówią książki". 15.10 Audycja dla szkół popołudniowych: „Józef Stalin" — audycja poświęcona rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 15.50 Muzyka rozrywkowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 (Ł) Aktualności łódzkie. 16.25 (Ł) „Jedziemy na wczasy". 16.30 (Ł) „Źródło współzawodnictwa pracy w Związku Radzieckim". 16.40 (Ł) Melodie rosyjskie grają soliści radzieccy. 16.50 (Ł) „Z dziedziny radiotechniki". 17.00 Koncert dla przodowników świata pracy. 17.45 „Kongres Zjednoczeniowy" — audycja „SP". 18.00 „Z kraju i ze świata". 18.15 „Melodie świata". 18.40 „Wszechnica Radiowa" kurs I — wykład z cyklu: „Historia Polski". 19.00 Audycja problemowa. 19.15 Koncert symfoniczny. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.40 Muzyka rozrywkowa. 21.00 „40 wieków poezji". 21.20 Muzyka taneczna. 22.00 (Ł) „Stalin w twórczości ludowej narodów ZSRR". 22.10 (Ł) Kalendarzyk imprez sportowych. 22.13 (Ł) Program lokalny na jutro. 22.15 Koncert rozrywkowy — transmisja z Budapesztu. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na jutro. 23.15 Utwory Kamila Saint-Saensa. 24.00 Zakończenie audycji i Hymn.

## 22 Niebezpieczny ZBIEG

Rozdział IX.

**DELHI — SERCE INDII.**

Ośmiuset konnych sowarów i dwa tysiące piechurów, w Mirucie czeka w pogotowiu bojowym na rozkazy. W Alligurze ludzie są uprzedzeni. W Agrze szykują się. Nana-sahib, zbuntowany radża bitchurski, gromadzi siły w Gwaliorze. Pomoc dla sahibów nie nadejdzie z południa ani północy, ani ze wschodu.

A Delhi — serce Indii? — „Do Delhi daleko" — mówi przysłowie hinduskie.

Do Delhi było blisko.

Las rozstąpił się i Insur znalazł się na polanie. Dwie znajome palmy splecione wierzchołkami, oznaczały początek przeprawy rzecznej. Insur wszedł na wzgórze.

Jasna i bystra Dżamna, rozdzielała się tu na dwie odnogi. Pływający most, zmontowany na łódkach, prowadził na drugą stronę. Na przeciwnym brzegu rysowały się zwały kamiennych, czerwonych murów, wystających wysoko z wody. Był to pałac starego szacha, władcy Delhi. Za pałacem stały białe gmachy europejskich rezydencji, a dalej — domy, kanały, meczet muzułmański, ciasne uliczki bazaru, kramy hinduskie i znowu — domy.

Ogromne miasto leżało na równinie po drugiej stronie rzeki.

Mury opasywały miasto, kamienną podkową, długości siedem mil, podkową z głębokimi wycięciami bram w pięciu miejscach. Brama Kaszmirska, Lahorska, Kabulska, Ajmerska i Południowa... Drogi do Kaszmiru, Kabulu, Lahory — na północ, południe, wschód i zachód — wszystkie drogi Azji Środkowej prowadziły przez to miasto.

— Delhi — starożytna stolica Indii.

Tu, za wysokimi, ciemnoczerwonymi murami, we wspaniałym pałacu dożywał swych lat bezsilny starzec, Bahadur-Szach, ostatni władca z dynastii potomków Timura. Starszy syn Bahadur-Szacha umarł i Wschodnio-Indyjska Kompania Handlowa zabroniła szachowi mianować swoim następcą drugiego syna. Rada kupców londyńskich postanowiła zakończyć panowanie starożytnej dynastii wraz ze śmiercią Bahadur-Szacha. Szach Delhi umierał tedy nie zostawiając następcy tronu i angielski rezydent doczeka się momentu, w którym będzie mógł nareszcie przenieść się ze swym biurem handlowym do królewskiego pałacu.

**Stąpali po kamieniach tego miasta Aurang-Zeb, Nadir-szach, okrutni zdobywcy Azji. Przeszli przez nie Persowie, Afgańczycy, Machratowie. Delhi nazywało się niegdyś „Indra-putra" od imienia groźnego Indry i było dumą Hindusów, potem zostało nazwane Szechanabadem i stało się bastionem Islamu. Arabscy i tureccy budowniczowie stawiali w nim meczety. Plan swego wspaniałego pałacu nakreślił sam szach Dżechan.**

**Miasto to istniało i było sławne już wówczas, gdy nie było jeszcze na świecie Londynu, a Paryż był kupką nędznych, glinianych chałup na brzegu bezimiennej rzeki.**

**Po Afgańczykach, Persach i Machratach przyszli Brytyjczycy. Miasto przyczaiło się. Brytyjczycy byli skąpi w słowach, za to hojni, jeśli chodzi o wyroki śmierci. Miasto stało się ponure. Ucichł zgiełk jego krzykliwych, ulicznych procesji, zubożały sklepy na bazarach. Szechanabad i Indraputra przeszły do historii. Wielkie miasto musiało znosić brytyjskiego policjanta, postawionego pod murami meczetu i brytyjskiego rezydenta w murach pałacu.**

Pomimo wszystko miasto imponowało nadal swym ogromem. Kryło w sobie jakąś potężną siłę.

Insur długo stał na wzgórzu i patrzył. Strzelnice, baszty, kamienne przedmurza, występy biegnące od bastionu do bastionu, spadziste załomy, fosy...

d. c. n.

# ZE SPORTU

### W niedzielę o godz. 18-ej

# derby pływackie Łodzi

## Kto zdobędzie puchar przechodni dyrektora WUKF?

W niedzielę, dnia 18 bm., odbędą się na pływalni „Ogniska" zawody pływackie z udziałem dwóch najsilniejszych drużyn łódzkich — „Związkowca-Zrywu" i ŁKS-Włókniarza. Mecz ten wzbudza zrozumiałe zainteresowanie, jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że obie drużyny należą do rzędu najsilniejszych w Polsce.

„Związkowiec-Zryw" ma na rozkładzie szereg czołowych drużyn polskich, jak: „Stal" (Katowice) (drużynowy wicemistrz Polski), mistrza okręgu warszawskiego „Ogniwo" (dwukrotnie), poznańską „Wartę" no i wreszcie słabszego już „Związkowca" (Wrocław).

ŁKS-Włókniarz może się poszczycić wysoką wygraną z pływakami „Ogniwa-Cracovii" oraz nieznaczną przegraną różnicą 1 pkt. z „Wartą". Na tę ostatnią porażkę wpłynęła nieobecność niedysponowanej Sobczakówny. Gdyby zawodniczka ta popłynęła w niedzielę 100 m styl. dow., przechyliłaby ona szalę zwycięstwa na stronę ŁKS-Włókniarza. W obu zespołach pływają zawodnicy zakwalifikowani do kadry okręgowej, wśród nich czołowi zawodnicy-rekordziści, mistrzowie i wicemistrzowie Polski.

Ostatnie w dobiegającym końca roku 1949 zawody pływackie zgromadzą na starcie w ramach spotkania tylko dwóch klubów łódzkich, ponad 50 zawodników wyczynowych. Będzie to przegląd całorocznej pracy, podsumowanie wyników i wskaźnik umasowienia wyczynowego sportu pływackiego na terenie naszego okręgu. Przy tej okazji życzyć sobie tylko należy, aby pozostałe kluby łódzkie, tj. „Chemia" i AZS, wykazały podobne zrozumienie dla umasowienia sportu pływackiego w tym stopniu, jak to uczyniły „Związkowiec-Zryw" i ŁKS-Włókniarz. Mamy wszelkie dane ku temu że praca w tych klubach będzie coraz żywsza i sprawniejsza, a wyniki jej będą uzależnione od stabilizacji organizacyjnej tych sekcji oraz od pracy trenerów klubowych.

Mając na uwadze fakt, że Zarząd ŁOZP organizuje koło trenerów i instruktorów, wydaje się pewnym, że przy ścisłym kontakcie wszystkich instruktorów, zrodzi się wzajemna pomoc i współpraca, co niewątpliwie odbije się dodatnio na poziomie słabszych w tej chwili sekcji pływackich.

To samo dotyczy również klubów zgierskich, to jest „Włókniarza" i „Boruty" oraz rowych sekcji pływackich znajdujących się w stadium organizacji.

Należy życzyć pływakom łódzkim, aby zbliżającymi się zawodami „Związkowiec" — ŁKS-Włókniarz zamknęli godnie bieżący rok pracy oraz, aby w przyszłym roku wyniki ich były jeszcze lepsze.

Zawody pomiędzy „Związkowcem-Zrywem" a ŁKS-Włókniarzem rozegrane zostaną o puchar przechodni, ofiarowany przez dyrektora WUKF, mgra Nonasa. Puchar zdobędzie na własność ta drużyna, która rozstrzygnie dwukrotnie kolejno spotkanie na swoją korzyść, lub trzykrotnie niekolejno.

## Uwaga lekkoatleci „Związkowca-Zrywu"

KS „Związkowiec-Zryw" zawiadamia wszystkich członków sekcji lekkoatletycznej, że w dniu 18 grudnia 1949 r. o godz. 10.30 odbędzie się zebranie sekcji lekkoatletycznej w hali sportowej przy ul. Pogonowskiego Nr 82.

Obecność obowiązkowa.

## O „Puchar Rektora"

W niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 14 w sali „Ogniska" odbędzie się turniej AZS-ów przy SGPS (Warszawa) a SGPS (Łódź) o „Puchar Rektora".

W programie siatkówka męska i żeńska (szóstki i trójki), oraz koszykówka męska.

## Mistrzostwa gimnastyczne Moskwy

MOSKWA (obsł. wł.). — W hali Stowarzyszenia „Skrzydła Sowietów" w Moskwie rozpoczęły się dwudniowe mistrzostwa Moskwy w gimnastyce.

W zawodach bierze udział ponad 50-ciu czołowych zawodników i zawodniczek, z mistrzami ZSRR Urbanowicz i Timoszenem na czele.

# Włókniarze łódzcy

## wyprzedzają „Torkat"

### Dziś mecz hokejowy Włókniarz (Zgierz) — Boruta (Zgierz)

Nikt by zapewne nie przypuszczał, że otwarcie sezonu hokejowego w Polsce nastąpi nie na „Torkacie". katowickim, lecz w... Łodzi, a jednak właśnie Łódź otworzy sezon sportów zimowych w Polsce.

Mało zapewne wiedziało, że już od trzech dni mieliśmy lód pod bokiem w Zgierzu i że już od 3 dni hokeiści Włókniarza zgierskiego trenowali do pierwszego meczu hokejowego w Polsce, jaki rozegrają dzisiaj w Zgierzu z tutejszą Borutą.

Wiadomość ta zaskoczyła i nas. Jakto, rtęć w termometrze spadła zaledwie dwie, trzy kreski poniżej zera, a tu już włókniarze chcą grać w hokeja?

Zapomnieliśmy jednak, że włókniarze jak coś robią, to z myślą i nie puszczają słów na wiatr, zapomnieliśmy, że w roku ubiegłym właśnie włókniarze wpadli na pomysł zbudowania lodowiska na płycie betonowej, które, jak najlepiej dziś możemy się o tym przekonać, zdało w stu procentach egzamin.

Dzięki naszym włókniarzom Łódź będzie pierwszym miastem w Polsce, w którym potoczy się w tym sezonie kauczukowy krążek i będzie zapewne tym miastem, w którym hokej stanie się wkrótce jednym z najbardziej popularnych sportów w sezonie zimowym, gdyż to leży w zamierzeniach naszych włókniarzy. A na co oni zagną parol, to „umarł w butach", muszą dopiąć celu. O tym mieliśmy możność przekonać się już niejednokrotnie.

Dzisiejszy mecz pomiędzy drużynami zgierskimi Włókniarzem a Borutą ściągnie niewątpliwie wszystkich miłośników hokeja, toteż komunikujemy, że tramwaje podmiejskie do Zgierza odchodzą co 20 minut i podróż trwa wszystkiego 33 minuty. Początek zawodów o godz. 18.

## 800 tysięcy uczestników w tegorocznych marszach jesiennych

WARSZAWA (obsł. wł.) — Na podstawie sprawozdań, otrzymanych z Wojewódzkich Urzędów KF, Wydział Imprez Masowych Głównego Urzędu Kultury Fizycznej zestawia i opracowuje obecnie sprawozdania cyfrowe z marszów jesiennych w roku 1949. Z dotychczasowych obliczeń wynika, że udział uczestników w tegorocznych marszach przewyższy cyfrę 800 tys., co stanowić będzie przekroczenie zeszłorocznej liczby uczestników o 160 proc.

## Dary dla Generalissimusa Stalina od sportowców polskich

WARSZAWA (obsł. wł.) — Do Muzeum Narodowego, gdzie wystawione są dary dla Generalissimusa Stalina z okazji 70 rocznicy Jego urodzin, napływają coraz to nowe podarki.

W środę, jako pierwszy ze związków sportowych, złożył upominek Polski Związek Lekkoatletyczny. Jest to marmurowy przycisk na biurko z odznaką PZL.

Z innych podarków na uwagę zasługuje upominek Polskiego Związku Motocyklowego, w postaci płyty marmurowej z dużą odznaką PZM, wykonaną odręcznie przez jednego z członków Związku.

Napisy umieszczone na upominkach świadczą o serdecznych uczuciach sportowców polskich dla Wodza międzynarodowego proletariatu — Józefa Stalina.

## Władze sportu czechosłowackiego przybywają dzisiaj do Polski

WARSZAWA (obsł. wł.) W dniu 16 grudnia br. przybywa do Polski z Czechosłowacji 6-osobowa delegacja złożona z czołowych przedstawicieli władz sportowych CSR. W skład delegacji wchodzą:

W. Pokorny — kierownik Państwowego Urzędu Kultury Fizycznej, J. Spirk — gen. sekretarz COS (Ceskoslovenska Obec Sokolska); E. Penninger — naczelnik COS; L. Peskova — z-ca gen. sekretarza COS; J. Matiejka — przewodniczący Komisji Międzynarodowej COS; M. Bonedik — członek Naczelnictwa Słowackiego COS.

Przyjazd delegacji ma na celu zapoznanie się ze strukturą i organizacją kultury fizycznej i sportu w Polsce, omówienie i ustalenie form dalszej współpracy sportowej między Czechosłowacją i Polską oraz wymianę doświadczeń w dziedzinie kultury fizycznej i sportu.

Delegacja czechosłowacka przybędzie do Warszawy samolotem w godzinach popołudniowych. W czasie pobytu gości przewidziana jest w Gł. Urzędzie Kultury Fizycznej konferencja prasowa z udziałem członków delegacji.

## ZOBOWIĄZANIA naszych sportowców z okazji urodzin Generalissimusa Stalina

Zarząd Główny AZS dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina podjął zobowiązanie jeszcze silniejszego, niż dotąd, zaktywizowania całej organizacji do prac na odcinku umasowienia sportu akademickiego przez utworzenie do końca lutego 1950 roku kół sportowych Zrzeszenia na każdym z wydziałów wyższych uczelni w Polsce oraz do zmobilizowania do udziału w wiosennych, narodowych biegach na przełaj 20 tysięcy studentów.

Piłkarze warszawscy, zrzeszeni w WOZPN, postanowili dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina ofiarować sprzęt sportowy dwum podstawowym szkołom warszawskim Nr 62 i 23.

Jednocześnie postanowiono wysłać depeszę do Generalissimusa Stalina zapewniającą o dołożeniu wszelkich starań, aby wychować młodzież sportową w duchu walki o pokój i socjalizm.

Najstarszy nasz pięściarz reprezentacyjny — Franciszek Szymura złożył zobowiązanie, że starsi zawodnicy przekażą młodzieży swe doświadczenia sportowe i służyć będą radą i pomocą fachową.

Ponadto pięściarze nasi wysłali do Generalissimusa Stalina depeszę z wyrazami czci i hołdu.


**GŁOS**

Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redaguje: KOLEGIUM REDAKCYJNE.

Telefony:

| | |
|---|---|
| Redaktor naczelny | 218-14 |
| Zastępca red. naczelnego | 218-23 |
| Sekretarz odpowiedzialny | 219-65 |
| Dział partyjny | 254-25 wewn. 10 |
| Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennych | 219-42 |
| Dział mutacji | 223-29 |
| Dział miejski i sportowy | 254-21 wewn. 8 i 11 |
| Dział ekonomiczny | 218-11 |
| Dział fabryczny | 216-19 |
| Dział rolny | 254-21 wewn. 9 |
| Redakcja nocna | 172-31 |

Kolportaż. Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22
Administracja 250-42
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 55, tel. 111-50 i 114-75

Wydawca RSW „Prasa"
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 86, III-cie piętro.
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa" Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 206-42.


## Rysunek-zagadka Nr. 7




**Kto to jest?**

**Kupon Nr. 7**

Rysunek Nr. 7 przedstawia osobę ..................

Imię i nazwisko czytelnika ..................
Zawód i miejsce pracy ..................
Adres ..................

UWAGA, CZYTELNICY!

Kolejne 10 kuponów — wypełnionych czytelnie należy odesłać w dniu 20 grudnia 1949 r. na adres: Redakcja „Głosu", Łódź — Piotrkowska 86, III piętro, front — dla działu „Rozrywki umysłowe".

WŚRÓD CZYTELNIKÓW, KTÓRZY NADEŚLĄ KUPONY ZAWIERAJĄCE TRAFNE ROZWIĄZANIA — ROZLOSOWANE ZOSTANĄ CENNE NAGRODY: WIECZNE PIÓRA, KSIĄŻKI, ZEGAREK KIESZONKOWY, ZEGAREK NA RĘKĘ, SERWIS DO KAWY NA 12 OSÓB I WIELE INNYCH NAGRÓD. D-02359